

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 70 (10 241)

Poznań, poniedziałek 28 marca 1977

Cena 50 gr
Wyd. A



Lech — Wisła 2:1 (1:0)

W ostatnich sekundach dopisało szczęście

Pikkarze Lecha wzbogacili się o kolejne dwa punkty, zwyciężając w sobotę Wisłę Kraków 2:1 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: w 18 min. Szewczyk i w 90 min. Grzeszkowiak. Bramkę dla Wisły uzyskał w 63 min. Kmiecik. Sędziował Lankiewicz z Łodzi. Widzów 15 tysięcy. Złota kartkę otrzymał Kapka z Wisły. Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach — Lech: Zakrzewski, Gut, Tomkowiak (od 81 min. Grobelny), Grzeszkowiak, Barczak, Szewczyk, Napierała (od 76 min. Rutkowski), Justek, Kasalik, Szpakowski, Chojnacki. Wisła: Gonet, A. Szymanowski, Maculewicz, Płaszewski, Musiał (od 46 min. Wróbel), H. Szymanowski, Gazda, Kapka, Nawalka, Kmiecik, Iwan.

Większość kibiców obserwujących mecz wychodziła już ze stadionu pogodzony się z faktem, że lechici zaledwie

Dokończenie na str. 6

Fibak z Okkerem zwyciężyli w deblu

Wojciech Fibak znalazł się w gronie triumfatorów turnieju tenisowego WCT w Rotterdamie. Polak grając z Tomem Okkerem (Holandia) wygrał finał gry podwójnej. Para Fibak — Okker pokonała Dicke Stocktona (USA) i Vijaya Amriatrava (Indie) 6:4, 6:4.

W finale singla Stockton (USA) pokonał Nastase (Rumunia) 2:6, 6:3, 6:3. (PAP)

„Szabla Wołodyjowskiego” dla drużyny Węgier

XXIII międzynarodowy turniej „Szabla Wołodyjowskiego” zakończył się zwycięstwem Węgier. Zdobyli oni to trofeum po raz ósmy (ostatni raz w 1965 r.). Pod nieobecność pierwszego zespołu ZSRR, nie mieli najmniejszych szans na pokonanie startujących drużyn. Ono stawało im tylko w drodze, którzy przegrali najniżej — 6:10.

Polska I zajął drugie miejsce przed wszystkim dzieło zwycięstwa nad Włochami. Nawiazanie walki z Węgrami przekraczało możliwości naszej drużyny.

Polska II pokonała dwie najsłabsze drużyny, a z Kuba, Bułgaria, RFN i Włochami stoczyła zwycięskie boje. Nawiazanie walki z Węgrami przekraczało możliwości naszej drużyny.

Niespodzianką była słaba postawa pięciu drużyn olimpiady w Montrealu — Kuby.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Imre Gedovary.

Dokończenie na str. 6

Belgia-Holandia 0:2 w eliminacjach MŚ

W eliminacyjnych meczach piłkarskich mistrzostw świata (grupa 4), Belgia przegrała w Antwerpi z Holandią 0:2 (0:1). Bramki zdobyli John Rep i Johann Cruyff. W tabeli prowadzi Holandia — 5 pkt. przed Belgią — 4 pkt. (obie drużyny w trzech meczach), Irlandia Półn. — 1 pkt. i Islandia — 0 pkt. (oba zespoły rozegrały po dwa mecze). (PAP)

30 rocznica śmierci Karola Świerczewskiego

Patriotyczna manifestacja pod Baligrodem

Baligród, woj. króśnieński; tutaj w jego okolicach przed 30 laty — 28 marca 1947 r. zginął śmiercią żołnierza, zarliwy komunista i patriota, syn robotniczej Warszawy, bojownik Rewolucji Październikowej, legendarny dowódca znad Ebro i Nysy — gen. Karol Świerczewski.

27 marca 1947 r. gen. Świerczewski wyjechał na inspekcję garnizonów województwa rzeszowskiego; następnego dnia rano, właśnie w okolicach Baligrodu, kolumna trzech samochodów, w której jechał generał, ostrzelana została przez bandy reakcyjnego podziemia. Świerczewski kierował walką, wykazując, jak zwykle, odwagę, spokój i zimną krew. Dwukrotnie ugodzony kulą — zakończył życie.

W niedzielę 27 bm. tysiące mieszkańców Bieszczadów, reprezentanci województw południowo-wschodniej Polski: króśnieńskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, nowosadeckiego i tarnowskiego wzięło udział w patriotycznej manifestacji

SKRÓT PRZEMÓWIENIA P. JAROSZEWICZA — ZAMIESZCZAMY NA STR. 3.

Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Stanisław Kowalewski, Zdzisław Kurowski, obecni byli przedstawiciele kierownictwa stronnictw politycznych.

Wśród licznie przybyłych kombatanów — przedstawiciele Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD z członkami Rady Państwa, prezesem ZG ZBoWiD Stanisławem Wronskim.

Wśród gości — córka generała — Antonina Świerczewska.

G. Husak przybył do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Gierka przybył do Polski w dniu 27 bm. z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPCz, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Gustaw Husak. (PAP)

We współzawodnictwie PKS

Poznańska „dwójka” najlepsza w kraju

Prawie 200 PKS-owskich oddziałów różnej specjalności (pasażerskich, pasażersko-towarowych, towarowo-spedycyjnych, towarowych, zaopatrzeniowych i remontowych) działa w 17 przedsiębiorstwach PKS w kraju.

Co roku współzawodniczą one o miano najlepszych w poszczególnych grupach, rywalizując w uzyskiwanych wynikach ekonomicznych, społecznych, socjalnych, racjonalizatorskich itp.

W podsumowanym współzawodnictwie za ubiegły rok, największy sukces z poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS odniosła załoga Oddziału II Towarowego. Wśród oddziałów towarowo-spedycyjnych zdobyła zdecydowanie I miejsce, wyprzedzając PKS-owców z Jeleniej Góry i Kraśnika.

Jak poinformował dyrektor „dwójki” — Tadeusz Szewczyk, jest to rezultat wyjątkowej i rzetelnej pracy całej o-

fiarnej załogi, która specjalizuje się przede wszystkim w przewozach ładunków ciężkich i ponadwymiarowych. Dzięki zaangażowaniu wszystkich, znacznie przekroczono ubiegłoroczne zadania planowe. (bop)

Przedłużenie mandatu Arabskich Sił Pokojowych

W Kairze poinformowano, że Rada Ligi Arabskiej przedłużyła w niedzielę na dalsze pół roku mandat Arabskich Sił Pokojowych stacjonujących w Libanie. Jednocześnie Rada zaleciła czterostopniowemu komitetowi złożonemu z przedstawicieli Egiptu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Kuwejtu kontynuowanie prac związanych z kontrolą wprowadzania w życie rezolucji podjętych w czasie szczytów arabskich w Rijadzie i w Kairze. PAP

krótko

N. Podgorny w Zambii

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny kontynuuje wizytę w Zambii. Radziecki mąż stanu przebywać będzie w tym kraju do 29 marca.

Komunikat radziecko-fiński

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin zakończył w sobotę przyjacielską wizytę w Finlandii. Po zakończeniu wizyty opublikowano wspólny komunikat radziecko-fiński, który stwierdza m.in. że ZSRR i Finlandia uważają, iż w dziedzinie realizacji postanowień aktu końcowego konferencji w Helsinkach osiągnięto budzące optymizm rezultaty.

Spotkanie w Madrycie

Z inicjatywy Federacji Ludowo-Demokratycznej odbyło się w Ma-

Przybyła delegacja kombatanów ze Związku Radzieckiego z bohaterem Związku Radzieckiego gen. mjr Nikołajem Isajewem.

Głos zabiera premier, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Piotr Jaroszewicz.

Dokończenie na str. 2

C. Vance w Moskwie



W stolicy ZSRR przebywa amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance. Przybył on do Moskwy w sobotę wieczorem, po krótkim pobycie w Brukseli, gdzie spotkał się m. in. z sekretarzem generalnym NATO Josephem Lunsem.

Na lotnisku wnurowskim w Moskwie Cyrusa Vance'a powitał członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

W poniedziałek Vance rozpoczął 3-dniowe rozmowy z przywódcami radzieckimi.

Cyrus Vance oświadczył na lotnisku dziennikarzom, że celem jego wizyty jest rozpoczęcie ważnych rozmów, które — jak się spodziewa — doprowadzą do osiągnięcia drugiego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Niedzielną prasę oraz telewizję amerykańską nadal bardzo wiele uwagi poświęcają rozpoczynającym się w poniedziałek rozmowom sekretarza stanu Vance'a z radzieckimi

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Moskwie.

Fot. — CAF

przywódcami. Wszystkie dzieńniki w swoich niedzielnych wydaniach zamieściły na tytułowych kolumnach obszernie sprawozdania z przybycia Vance'a do Moskwy i z atmosfery powitania na lotnisku starając się wyciągnąć wnioski co do przebiegu dalszych rozmów. Amerykańscy korespondenci z Moskwy relacjonują niedzielne artykuły prasy radzieckiej i wyrażają opinie, że wymiana poglądów ministrów spraw zagranicznych obu krajów będzie miała charakter rzeczowy i będzie się odbywać w atmosferze pragmatyzmu.

Z publikacji prasy amerykańskiej i z wypowiedzi amerykańskich polityków nadal przebiega niepewność co do tego, czy kampania administracji Cartera wokół problemu określonego tu nazwą „prawa człowieka” nie zaciąży nad rozmowami amerykańsko-radzieckimi w sprawie rozbrojenia. (PAP)

Dziś rozpoczyna obrady VI Zjazd ZHP

Pod hasłem „Jutro socjalistycznej Polski — budujemy dziś” rozpoczyna dzisiaj w Warszawie dwudniowe obrady VI Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

Weźmie w nich udział tysiąc delegatów — instruktorów ZHP i — po raz pierwszy — przedstawicieli drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, działających w środowisku uczniów szkół ponadpodstawowych.

Zjazd ZHP podsumuje dorobek i doświadczenia ideowo-wychowawcze organizacji w ostatnich 4 latach, określi główne kierunki pracy na przyszłość oraz zadania harcerstwa w realizacji celów, jakie partia i państwo stawiają przed całym ruchem młodzieżowym.

W okresie poprzedzającym zjazd i w czasie jego trwania wszystkie zastępy i drużyny harcerskie realizują czyny społeczne. (PAP)

W sobotę, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu spotkali się z 26 delegatami na VI Zjazd ZHP z Chorągwi Poznańskiej. I sekretarzowi KW — Jerzemu Zasadię złożyli oni harcerski raport zjazdu; m. in. na Centrum Zdrowia Dziecka przekazano

200 000 złotych, zespoły artystyczne występowały na koncertach dla przewodników pracy, w ramach akcji „Opis” przekazano naczelnikom gmin wiele meldunków o naruszeniu ładu i porządku we wsiach, osiedlach i miastach.

Delegaci na VI Zjazd ZHP, przed odjazdem do Warszawy, gościli w Sanatorium Rehabilitacyjnym w Kiekrzu oraz w poznańskim Ośrodku Tradycji Ruchu Młodzieżowego. (o-pik)

W Oświęcimiu i Krakowie

27 bm. uczestnicy I Europejskiego Seminarium Czerwonego Krzyża — korzystając z przerwy w obradach przebywali na terenach b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Brzezince. Ten największy hitlerowski oboz, zagiady był miejscem śmierci 4 milionów obywateli z całej Europy.

Pod ścianą masowych straceń — złożyli kwiaty, oddając hołd pomordowanym.

Delegaci stowarzyszeń europejskich Czerwonego Krzyża oraz Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, byli wstrząśnięci dokumentacją hitlerowskich zbrodni.

Również w niedzielę grupa uczestników seminarium zwiedzała zabytki Krakowa. (PAP)

Order Sztandaru Pracy I klasy dla A. Gieysztor

W stołecznym Ratuszu odbyła się 26 bm. uroczystość wręczenia prof. dr. Aleksandrowi Gieysztorowi, wybitnemu historykowi, Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

Odniesienie na dachu uczonoemu Rada Państwa za dorobek badawczy i zasługi w działalności dydaktycznej. (PAP)

Zginęły 563 osoby

Zderzenie dwóch „Jumbo Jetów”

W niedzielę, w godzinach popołudniowych na lotnisku „Los Rodeos” w Santa Cruz de Tenerife na Wyspach Kanaryjskich wydarzyła się największa katastrofa w historii lotnictwa cywilnego. W warunkach słabej widoczności, na lotnisku zderzyły się dwa samoloty odrzutowe typu „Boeing 747” na leżące do amerykańskiego towarzystwa PANAM i Holenderskich Linii Lotniczych KLM. Według pierwszych informacji Hiszpańskiej Agencji Cifra, zginęły 563 osoby, a 29 zostało ciężko rannych. PAP

Nieudana próba zamachu

Wystarczyło zaledwie kilka godzin na zlikwidowanie przez władze tajlandzkie podjętej w sobotę próby wojskowego zamachu stanu przez uszupowanie liczącego podobno około 300 oficerów i żołnierzy. Grupa ta, która określiła się jako „Rada Rewolucyjna” i proklamowała obalenie rządu premiera T. Kraivichiena, prawie 9 godzin po zajęciu tajlandzkiej rozprętni radiowej została unieszkodliwiona.

Starcia w Addis Abebie

Jak informuje Agencja Tanjug, s'olice Etiopii — Addis Abeba jest od kilku dni widownią zaciętych walk między wojskiem i milicją ludową a elementami reakcyjnymi. Pragnącymi zakłócić proces postępujących przemian w kraju. W wyniku zakrojonej na szeroką skalę akcji przeciwno działającym w podziemiu organizacjom „terrorystycznym”, zginęło kilka osób.

krótko

Decyzja władz Egiptu

W niedzielę poinformowano w Kairze o wydaniu zarządzenia, w myśl którego obywatele Libii nie będą mogli od tej pory przebywać na terytorium Egiptu. Decyzję tę władze egipskie podjęły w sobotę jako odpowiedź na posunięcia Libii, która od kilku dni nie wypuszcza na swoje terytorium obywateli Egiptu, Syrii, Iranu i Libanu.

Deklaracja rzymska

Na 7 sesji Rady Europejskiej, która obraduje w Rzymie w 20 rocznicę podpisania tzw. układów rzymskich dających początek istnieniu EWG, uchwalono w sobotę deklarację w sprawie rozwoju gospodarczego, inflacji i zatrudnienia. W doś ogólnikowych sformułowaniach pięciopunktowa deklaracja wzywa kraje EWG do działania zapewniającego trwałą poprawę koniunktury gospodarczej bez wzmagania równocześnie inflacji.

Unia Jordania — Syria

Jak poinformował kuwejcki dziennik „Arraj al-Amm” w kwietniu ma zostać zawarta „pełna unia” między Syrią a Jordanią.

Zjazd NPD

Pod osłoną poljeji obradował w sobotę i w niedzielę w Hanowerze federalny zjazd Narodowo-Demokratycznej Partii Niemiec (NPD), partii neofaszystowskiej legalnie działającej w Niemczech zachodnich. Na zjeździe tym dotychczasowy przewodniczący Zarządu Federalnego NPD M. Mussnug został ponownie wybrany na to stanowisko.

Obraduje Rada Ligi Arabskiej

W stolicy Egiptu rozpoczęła się kolejna sesja Rady Ligi Arabskiej na szczepie ministrów spraw zagranicznych. Uczestnicy sesji, któ

WYSTAWA W WIELKOPOLSKIM
DOMU ŁOWIECKIM

W sobotę, w Wielkopolskim Domu Łowieckim otwarto wystawę rekordowych trofeów łowieckich z Węgier. Jest to pierwsza tego typu ekspozycja w Poznaniu. Obejmuje ona 36 wieńców jeleni, łopaty danieli, ślimaków muflonów, orzędy żółci i porostów rogowych. Wiele spośród nich wyróżniono na światowych i międzynarodowych wystawach; są także trofea posiadające rekord świata. Wszystkie prezentowane w Wielkopolskim Domu Łowieckim przy ul. Libelta — ekspozycje pochodzą z zbiorów Muzeum Rolnictwa w Budapeszcie.

W otwarciu wystawy uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

Ekspozycja czynna będzie do 5 kwietnia, po czym zorganizowana zostanie kolejna wystawa — tym razem trofeów myśliwskich z województwa poznańskiego. (pik)

RADA DO SPRAW SZKOŁY ŚRODOWISKOWEJ

Problemy związane ze szkołą środowiskową były tematem rozmów I zastępcy ministra oświaty i wychowania — Jerzego Wołczyka z pedagogami poznańskimi. Po wystąpieniu wiceministra dyskusja nie nad potrzebą rozszerzenia funkcji opiekunów szkoły, umocnienia więzi ze środowiskiem. Powołano radę do spraw szkoły środowiskowej, która będzie koordynatorem oraz inicjatorem działalności.

Rada kieruje wicekuratorem Barbarą Stefańską. (bg)

INTEGRACJA KRAJÓW RWPG

26 bm. zakończyło się w Warszawie III międzynarodowe seminarium studenckie nt. integracji krajów RWPG. Brały w nim udział delegacje studenckie z 13 krajów.

Tematem tegorocznego spotkania była integracja jako proces tworzenia wzajemnie dopełniających się struktur gospodarczych. W okresie czterodniowego spotkania studenci dyskutowali o wpływie wymiany handlowej, współpracy naukowo-technicznej i powiązań produkcyjnych na wzajemne dopełnianie się struktur gospodarczych. Omawiano także rolę systemu cen, kursów walut i rozliczeń. Jak również powiązań w dziedzinie planowania i gospodarki.

(PAP)

od GŁOSU

Niedawno prasa doniosła, że do Polski sprowadzono japoński minikomputer, błyskawicznie obliczający dni „korzystne” i „niekorzystne”. Urządzenie to opracowano głównie z myślą o ludziach zajmujących odpowiedzialne stanowiska, zwłaszcza w przemyśle. Wystarczy podać datę i godzinę urodzenia zainteresowanego — i już wiadomo, czy pan dyrektor może dzisiaj podjąć ważną decyzję, czy też powinien poczekać, aż jego gwiazda znajdzie się w lepszym położeniu. Bo mimo całej nowoczesności aparatury, zasady jej działania związane są z ruchem planet i gwiazd, czyli astrologią.

Zatłoczony, że taki komputer kosztowałby kilkadziesiąt złotych i byłby do nabycia w kioskach „Ruchu”. Można sobie wyobrazić, że cieszyłby się większym powodzeniem niż przystawki ciepłe bułki. Za to ludziom, których zadaniem jest stawianie wymagań innym, spędzałby na pewno sen z powiek. — Spartołilem wyrob — słyszełby na przykład kontrolerzy jakości — bo przeżyłbym okres pod gwiazdą. — Nie przygotowałem się do egzaminu — tłumaczyłby się student — bo mam „niekorzystny” dzień. Itede, itede.

Na szczęście obfitość i dostępność komputerów „bio-astrologicznych” na razie nam nie grozi, co nie znaczy, iż nie mamy do czynienia z próbami usprawiedliwienia najzupełniej niejasnego lenistwa lub niedbalstwa — wpływami na przykład układu barycznego. Wprawdzie większość niedostatków ludzkiego charakteru da się ponoć objaśnić naukowo (ostatnio odkryto np. „spazmofilie”, czynnik chorobowy mający powodować ataki hysterii u pań), czy to jednak nie stwarza parawanu dla tych, którym po prostu się nie chce choć trochę wysilić, by przezwyciężyć własne słabości?

KM

Dowody — organom śledczym w RFN, Austrii i Holandii

Posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

26 bm. odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Przedmiotem posiedzenia było omówienie dotychczasowej działalności głównej i okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Pozytywnie oceniono fakt, że wiele śledztw, dotyczących masowych zbrodni na ludności polskiej w obozach koncentracyjnych i innych miejscach za głądy, zostało zakończonych a materiały dowodowe — przekazane organom śledczym RFN, Austrii, i Holandii. M. in. prze-

kazano obszerny materiał dowodowy, dotyczący pacyfikacji ludności wsi Ziemi Kieleckiej, Lubelskiej, Rzeszowskiej, Białostockiej i innych terenów oraz zbrodni gestapo i żandarmerii. Jako poważny dorobek w pracy komisji należy uznać zgromadzenie materiału dowodowego co do zbrodni Wehrmachtu na bezbronnej cywilnej ludności polskiej w latach 1939—1945 oraz na jeńcach wojennych i wystąpienie do władz śledczych w RFN o wszczęcie śledztw w stosunku do zbrodniarzy w wojskowych mundurach, a także — do pracowników hitlerowskich.

Zapoznano się również ze stanem badań nad zbrodniami popełnionymi na Niemcach przez Niemców, w okresie II wojny światowej a w szczególności na przełomie 1944—1945 roku.

Główna Komisja zmuszona jest stwierdzić, że obszerny materiał dowodowy, dotyczący zbrodni hitlerowskich, nie jest w pełni wykorzystany przez władze RFN dla pociągnięcia sprawców tych zbrodni do odpowiedzialności. W sposób szczególny odnosi się to do sprawców zbrodni na dziesiątkach tysięcy jeńców wojennych polskich, radzieckich i innych narodowości w obozach jenieckich na terenie Polski, m. in. w Łambinowicach, gdzie hitlerowcy wymordowali ponad 40 000 jeńców.

Gawędy S. Strugarka

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się książka, która na pewno znajdzie wielu amatorów. Jest to zbiór pamiętnych gawęd i monologów Stanisława Strugarka pt. „Wuja Ciesku opowiada”. Autor, związany do końca swego życia z Rozgłosnią Poznańską Polskiego Radia, był znakomitym znawcą folkloru wielkopolskiego, popularizatorem sztuki ludowej, a nade wszystko — popularnym gawędziarzem posługującym się po mistrzowsku gwara wielkopolską.

Do książki załączone są trzy pocztówki dźwiękowe zawierające z archiwalnych nagrań teksty wygłoszone przez Strugarkę przez Rozgłosnię PR w Poznaniu. (mf)

Stanisław Strugarek — „Wuja Ciesku opowiada”. Wybór tekstów i słowo wstępne Kazimierz Młynarz, przedmowa — Stanisław Kuświk, 3 pocztówki dźwiękowe. Wyd. Poznańskie, s. 269, zł 80.

W Rydzynie powstanie scena komedii narodowej

W odbudowywanym przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników-Mechaników Polskich zabytkowym zamku Sułkowskich w Rydzynie w woj. leszczyńskim, ma powstać stała scena narodowej komedii. Wskrzeszenie teatru pasjonuje działaczy Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego i jest jedną z wielu jego inicjatyw. Pomysł nawiązuje do tradycji, tutaj bowiem w XVIII wieku, w okresie, kiedy zamkowi należał do Augusta Sułkowskiego, mieścił się w tzw. pomarańczarni znany teatr, w którym grali artyści tej miary co Hempiński, Gronowiczowa i Sierakowska. Stanowili oni później filar sceny stołecznej.

PAP

Nominacja

M. Baranowskiego

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra przemysłu chemicznego powołał mgr. inż. Mirosława Baranowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego.

Pracę zawodową rozpoczął w 1959 w Fabryce Wodmierz w Wrocławiu jako лаборant. Od 1955 do 1960 r. kierował Centralnym Laboratorium w Hucie im. B. Biełki w Częstochowie, a następnie do 1968 r. pełnił funkcję zastępcy kierownika Wydziału Ekonomicznego w KW PZPR w Katowicach. Od 1968 r. jest naczelnym dyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Tworzyw Sztucznych „Erg” w Gliwicach.

Jest członkiem PZPR. (PAP)

Apoteoza Bundeswehry w prasie amerykańskiej

Zachodniemiecka Bundeswehra ma od jakiegoś czasu wyjątkowo dobrą prasę w Stanach Zjednoczonych. Co pewien czas na łamach dzienników i tygodników ukazują się publikacje sławiące armię zachodniemiecką jako największą i, jak się w USA twierdzi, jedyną godną zaufania siłę militarną Europy zachodniej.

Kolejna pozycja z tego właśnie cyklu ukazała się 26 marca na łamach „Washington Post” i poświęcona jest tym razem zachodniemieckiej armii rezerwistów. Ponieważ rezerwistów w RFN odbywają ćwiczenia wojskowe w soboty i niedziele artykuł zatytułowano „Niedzielną wojowniczą z armii bońskiej ogromną rezerwą NATO”.

Autor artykułu nie ukrywa, a nawet z dumą wskazuje fakt, że w Niemczech zachodnich przebiega zakrojony na szeroką skalę proces militarystyki społeczeństwa. „Washington Post” informuje swoich czytelników, że w RFN ogromna większość mężczyzn w wieku od 21 do 35 roku życia odby-

wa regularne ćwiczenia wojskowe i zachowuje stałe związki ze swoimi macierzystymi jednostkami wojskowymi. W wyniku tego, jak stwierdza z wyraźną satysfakcją dziennik waszyngtoński, rząd RFN jest w stanie w ciągu trzech do czterech dni powołać pod broń znakomite wyposażoną i wyszkoloną armię składającą się z 800 000 rezerwistów, którzy dołączyliby do pół miliona żołnierzy służby czynnej.

Dziennik waszyngtoński cytując wypowiedzi zastępcy szefa sztabu zachodniemieckiej Bundeswehry, gen. brygady Wolfganga Altenberga, który informuje amerykańskiego korespondenta, że Niemcy zachodnie są dumne ze swojej siły militarnej. (PAP)

Wyrażono zaniepokojenie z powodu oszczerczej kampanii antypolskiej, inspirowanej i prowadzonej w RFN przez grobowców hitlerizmu. Tego rodzaju tendencje muszą budzić sprzeciw i ostry protest oraz obawę wszystkich ludzi miłujących pokój.

Obrady prowadził przewodniczący Głównej Komisji, minister sprawiedliwości Jerzy Bałcia. (PAP)

Arcybiskup L. Poggi przebywał w Polsce

Minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Kazimierz Kąkol przyjął w dniach 24 i 25 marca br. kierownika zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw stałych kontaktów roboczych z rządem PRL ks. arcybiskupa Luigi Poggi.

Arcybiskup Poggi odleciał 26 bm. z Warszawy do Rzymu.

W 100-lecie SARP-u

Regionalny przegląd architektury w Poznaniu

Poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich, który skupia w swych szeregach około 230 członków z Wielkopolski, przygotowuje się do jubileuszowych obchodów tego stowarzyszenia.

W tym roku bowiem przypada 100-lecie powstania pierwszej organizacji polskich architektów, której siedzibą był Kraków.

Jak poinformował wiceprezes poznańskiego Oddziału SARP — arch. Włodzisław Piątek, jedną z głównych imprez jubileuszowych w Poznaniu będzie organizowany pod koniec tego roku regionalny przegląd architektury. Wystawa, nad którą honorowy patronat powierzono Województwu Poznańskiemu, zaprezentuje około 500 planów i szereg makiet dotyczących już zrealizowanych obiektów oraz projekty przyszłościowe o szczególnym znaczeniu dla dalszego rozwoju Poznania i Wielkopolski. Nadto w roku jubileuszowym projektuje się urządzić wewnętrzny konkurs fotograficzny pt. „Człowiek i architektura”. SARP w Poznaniu ma również zamiar zaprosić Związek Polskich Artystów Plastyków i Związek Polskich Artystów Fotografików do udziału we wspólnej wystawie na tematy architektoniczne.

Poznańskie imprezy stanowią będą część programu ogólnopolskich obchodów 100-lecia Stowarzyszenia Architektów Polskich. Gospo-

Sesja parlamentu pakistańskiego

Jak podają agencje z Islamabadu, w sobotę rozpoczęła się pierwsza po wyborach sesja nowego parlamentu pakistańskiego. Odbywa się ona w napiętej atmosferze. Ławy opozycji na sali obrad są puste. Jak wiadomo, w piątek aresztowano większość przywódców dziewięciu partii opozycyjnych. Na ulicach Islamabadu kraważy gestapo patroluje siły porządkowe. W prasie i radio opublikowano komunikat rządu, który stwierdza, że kilku działaczy opozycyjnych zostało aresztowanych, aby położyć kres zamieszkom.

Agencja Reutersa podaje, że większość miast w Pakistanie sparaliżowana została w sobotę przez strajk. (PAP)

Uznanie dla ludzi teatru

Międzynarodowy Dzień Teatru — 27 marca — jest zawsze powiązany z licznymi dowodami uznania i szacunku, jakim ludzie teatru cieszą się w społeczeństwie.



W sobotę, 26 bm. w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu nastąpiło wręczenie przyznanych przez prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu odznak honorowych „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” (m. in. zbiorową odznakę otrzymał Poznański Teatr Aktora i Lal-

Na zdjęciu: podczas wręczenia odznak.
Fot. — H. Kamza

ki) oraz Odznak Honorowych Miasta Poznania. Wręczono również artystom teatru przyznane im przez Ministra Kultury i Sztuki Odznaki Zasłużone do Działacza Kultury. Dla wyróżnionych z recitalem fortepianowym wystąpił Andrzej Tatarski.

W sobotę wieczorem, w Osiedlu Łowym Domu Kultury „Orbita” na poznańskich Winogradach, odbył się zorganizowany staraniem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, Bał Aktora. Wczoraj natomiast w poznańskim Pałacu Kultury Klub Miłośników Teatru gościł artystów sceny na tradycyjnej imprezie „Z kwiatkiem dla aktora”. (bran)

Krew dla rannych w Rumunii

Nadal napływają meldunki o ludziach, którzy chcą choć z daleka nieść pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Rumunii, oddając dla rannych i chorych krew. Wśród honorowych krwiodawców znaleźli się również członkowie klubu HDK przy Hucie Szkła „Warta” w Sierakowie (woj. poznańskie). Oddali oni dla rumuńskich przyjaciół 4,2 litra krwi, odpowiadając w ten sposób na apel Polskiego Czerwonego Krzyża. (len)

„Koziołki”

I LOSOWANIE

15, 18, 39, 41, 48 dod. 47
końc. band. 1914

II LOSOWANIE

16, 18, 21, 22, 42 dod. 3
końc. band. 41914

„Toto-lotek”

I LOSOWANIE

6, 16, 27, 36, 37, 45 dod. 41

II LOSOWANIE

5, 14, 22, 31, 41, 42
końc. banderoli 1623

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu i mżawki. Zamglenia, lokalnie — mgły. Temperatura minimalna od 2 do 4 stopni, maksymalna — od 5 do 7 stopni. Wiatry słabe (1-4 m/s). Zmienne, okresami umiarkowane z kierunków północnych.

W niedzielę, o godz. 14 w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie i Pile — zanotowano temperaturę 6 stopni.

(P)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piech...

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

U-6

GENERAL - ROBOTNIK

Zgromadziłem się dzisiaj u stóp pomnika generała Karola Świerczewskiego, w miejscu, gdzie przed trzydziestu laty zdradzieckie kule faszystowskiej bandy UPA przerwały życie wielkiego Polaka, żołnierza — komunisty, nieugiętego bojownika o Polskę Ludową, o socjalizm, legendarnego „Generała Waltera”.

Jego postać symbolizuje nasze najlepsze postępowe i rewolucyjne tradycje, jest uosobieniem zarówno walki o narodową i społeczną, jak i międzynarodową sprawę. Z głębokim uzasadnieniem historycznym mówimy o Karolu Świerczewskim jako o bohaterze trzech narodów: polskiego, radzieckiego i hiszpańskiego; jako o żołnierzu trzech wojen: w obronie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w obronie republikańskiej Hiszpanii oraz w drugiej wojnie światowej.

Uroczystość dzisiejsza skłania do historycznej refleksji, tym więcej, że już od przeszło trzydziestu lat żyjemy w wolnej i Ludowej Polsce, w kraju budującym swoją siłę i swoją pomyślność.

Narodziłom nowej Polski towarzyszyły ogromne trudności i bolesne wydarzenia. Wieloletowe zacofanie, niszczycielska, wywołana przez faszystów wojna, wyniszczenia okupacyjne, wszystko to sprawiło, że musieliśmy zaczynać od podstaw, podejmując zadania, które nie miały precedensu w naszych dziejach.

Poczynaniem władzy ludowej towarzyszyło powszechne poparcie mas pracujących oraz zrozumienie domości dokonyującego się, wielkiego aktu sprawiedliwości społecznej, naszej polskiej rewolucji.

Zachodzące historyczne przeobrażenia wywoływały zgorzkniałą nienawiść reakcji w kraju i za granicą. Opór wobec władzy ludowej i walka z tą władzą nosiły wielostronny charakter. Grupowały różne wrogie obozowi demokratycznemu siły wsteczności. Obok, a często wspólnie z rodzimym podziemiem zbrojnym, na niektórych obszarach kraju organizowały się i działały także faszystowskie grupy zbrojne obcego pochodzenia.

Strzelano skrytobójczo do członków i działaczy PPR oraz innych stronnictw demokratycznych, do żołnierzy polskich i radzieckich. Ginełi ludzie, którzy dzielili ziemię obszarniczą i uruchamiali pierwsze szkoły, którzy organizowali władze terenową, służyli bezpieczeństwu i porządku publicznego.

PPR i władza ludowa były zdecydowanie przeciwnie rozlewowi krwi. Czyniły wszystko, aby zapobiec bratobójczym walkom, aby skonsolidować społeczeństwo w pokojowej pracy nad odbudową kraju. Burżuazja i obszarnictwo zmusiły nas jednak do podjęcia walki, narzuciły ją klasie robotniczej i pracującym chłopstwu w imię egzystencyjnych klasowych celów.

Przeciwko siłom zbrojnym podziemia kierowano, niejednokrotnie prosto z frontu, jednostki Ludowego Wojska Polskiego. W walce z podziemiem wypełniały swe zadania oddziały KBW, WOP, jednostki MO i Służby Bezpieczeństwa. Z inicjatywy partii, w obronie władzy ludowej stanęli najlepsi przedstawiciele klasy robotniczej, PPR-owcy, radykalni ludowcy, członkowie Związku Walki Młodych, oddziały ORMO.

Do decydującej rozprawy doszło w 1947 roku. Lud pracujący miast i wsi pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej kierowniczej siły — Polskiej Partii Robotniczej, odniósł w niej zwycięstwo.

Zwycięstwo władzy ludowej umożliwiło skierowanie Polski na drogę prężnego i wszechstronnego rozwoju. W tym wielkim procesie dziejowym spełniały się myśli, marzenia

i trud serdeczny Generała Waltera.

Miałem możność i zaszczyt poznać go osobiście, jako współorganizatora naszych ludowych sił zbrojnych, jako frontowego, dowódcę i wychowawcę żołnierzy. Dwie znamienne cechy generała pozostały w mojej pamięci: odwaga i głęboka wiara w ostateczną zwycięstwo idei wolności, sprawiedliwości społecznej i postępu. Tej idei pozostał wierny do końca, zyskując sobie miejsce w pantheonie naszej narodowej chwały.

W ciągu 30-lecia zrobiliśmy bardzo wiele. Możemy o tym mówić z dumą, bo — jest to nasze wspólne dzieło, nasz wspólny nieprzemijający dorobek.

Szczególnie szybki i wszechstronny rozwój przypada na ostatnie sześćdziesiąt lat. Kierownictwo partii, z I sekretarzem Komitetu Centralnego towarzyszącym Edwardem Gierkiem, zainicjowało nową strategię działania — strategię dynamicznego rozwoju Polski, szybkiego nadrobienia zaległości i opóźnień, strategię budowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Temu ambitnemu, ale i trudnemu zadaniu, które sprecyzował VI a rozwinął VII Zjazd PZPR, przyswiera dewiza: socjalizm buduje się przez ludzi i dla ludzi!

Z satysfakcją bilansujemy dokonania minionych lat obecnej dekady. Osiągnięcia naszej gospodarki i życia społecznego nie mają precedensu. Po głębokim się ideowo-politycznej jedności Polaków, skupionych wokół realizacji programu wytyczonego przez naszą partię.

Partia i rząd mówią szczerze, że zbudowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego nie jest sprawą łatwą. Jest to proces złożony. Wymaga on trudu i wytrwałości w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów współczesnego przemysłu, rolnictwa, budownictwa, transportu, nauki i kultury. W procesie burzliwych przeobrażeń i rozwoju nie brakuje nam także trudności.

Nasze trudności nie mają nic wspólnego z deformacjami strukturalnymi. Rozwój kraju jest nadal dynamiczny. Rosną realne płace i dochody rolników.

Tylko ludzie małego ducha, albo po prostu nam wrodoży — mogą nie dostrzegać naszego dorobku, nie doceniać naszych intencji. Niestety, są i u nas tacy ludzie, nieliczni, ale hałaśliwi. Niektórzy z nich szukają oparcia we wrogich Polsce ośrodkach na Zachodzie, lub chcą czy nie chcą stać się ich tubą. Tak postępować może tylko ten, kto oderwał się od narodu, utracił wiarę w jego możliwości i przyszłość, pozabawił sam siebie perspektyw. Nasze społeczeństwo ocenia takich ludzi jak jak na to zasługują.

Od blisko trzydziestu dwóch lat żyjemy w pokoju. Jest to konsekwencja zmiany układu sił po drugiej wojnie światowej. Jest wynikiem zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad faszystowską Rzeszą niemiecką — zwycięstwa, którego głównym twórcą był Związek Radziecki i jego okryta chwałą armia. Jest to także rezultat ukształtowania się w okresie powojennym wspólnoty państw socjalistycznych, stałego umacniania się jej jedności i wszechstronnej braterskiej współpracy.

Konsekwentna, pokojowa polityka Kraju Rad i całej bratniej socjalistycznej wspólnoty, stawia skuteczną tamę potencjalnym agresorom, zwolennikom zbrojnego rozstrzygnięcia problemów współczesności.

Ważnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych jest nasza ojczyzna — Polska Ludowa. Na jej siłę i pozycję w świecie składają się nie tylko osiągnięcia społeczno-gospodarcze. Tworzy ją również system sojuszu i siła Ludowego

Wojska Polskiego, a przede wszystkim przyjaźń i współpraca z bratnim Związkiem Radzieckim, który w tym roku obchodzić będzie sześćdziesiątą rocznicę swojej wielkiej drogi. Pogłębianie tych więzi jest kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej i naszej narodowej racji.

PRL będzie nadal aktywnie działać na rzecz umacniania wspólnoty socjalistycznej, utrwalania pokoju i odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Działając w duchu postanowień helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — czy nie będziemy wszystko, aby pokój przekształcić w stan nieodwołalny.

Z tym większą uwagą obserwujemy wzmożone ostatnio w niektórych krajach zachodnich, a zwłaszcza w RFN, poczynania sił zimnowojennych i rewizjonistycznych. Nasze społeczeństwo ma wszelkie powody, aby osądzić te poczynania ze szczególną surowością i bezwzględnie demaskować ich inspiratorów. Znamy bowiem ich intencje i wrocie wobec Polski zamiary.

Racje polityczne naszego narodu i państwa, wynikające z doświadczeń wojny i pokojowego budownictwa, nakazują strzec ogólnonarodowej jedności i pod przewodnictwem partii budować się socjalistycznej Polski, jej pomyślność i niezawodną obronność. Pracujemy więc razem dla socjalistycznej ojczyzny tak, aby siłą gospodarki, rozkwitem nauki i kultury, nowoczesnością techniki i jakością produkcji, poziomem życia i jakością stosunków społecznych, odpowiadało to wszystkim testamentowi bojowników o wolność i demokrację i było spełnieniem naszych najgorętszych pragnień.

Premier Piotr Jaroszewicz przekazał na zakończenie meksykańcom, znanej z pracowitości i bogatej w tradycje — Ziemi Krosieńskiej — wyraz uznania od Komitetu Centralnego PZPR i I sekretarza partii Edwarda Gierka a także od władz naczelnych PRL, stronnictw politycznych, od OK FJN.

Serdeczne pozdrowienia przekażę P. Jaroszewicz także weteranom ruchu robotniczego i walk narodowowyzwoleńczych, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa i MO oraz przybyłym na uroczystość radzieckim gościom.

Szczególnie serdeczne pozdrowienia skierował mówca do młodzieży — kontynuującej patriotyczne i rewolucyjne tradycje naszego narodu. PAP

Za Wisły walał jak diabli, a generał jedzie sobie „Willysem” prosto pod ogień. Odmachuje się nam tylko. Z tamtej strony widać go jak na dłoni. Kazał wreszcie maszynę z szoferem ukryć za rozwalonym murem cegielni. A sam sobie jazda! Nad brzegiem Wisły. Adiutant leci za nim, aż szary na twarzy. Generał mu tylko przez ramię powiedział: „Nie czeplaj się mną, dziecko kochane, bo ci coś brzydkiego powiem. Ja jej trzydzieści lat nie widziałem, rozumiesz? Ale co ty tam rozumiesz, kiedy ty nawet tyle lat nie masz”. Potem nad samym brzegiem Wisły zanurzył ręce w wodzie, twarz zanurzył w rękach. I nie wiadomo, od czego była ta twarz mokra, od wiślanej wody czy od łez?

W takich słowach — a trafiły one również do podreczników młodszych klas szkoły podstawowej — wspomina spotkanie Świerczewskiego z Wisłą i Warszawą jeden z bezpośrednich obserwatorów tego wydarzenia. W tych kilku zdaniach autorowi relacji udało się zawrzeć syntetyczną wiedzę o wielkim Polaku, która na stałe weszła do katalogu narodowych legend. Jest tu i człowiek, który się kulom nie kłaniał i wielki patriota, romantyk wojny, i zwykły człowiek, który nie wstydził się łez, witać rodzinne strony po wielu latach rozstania.

Ci, którzy go znali osobiście, podkreślają ogromną pracowitość generała, która dla towarzyszy walki i pracy była przykładem mobilizującym. Wytrwały w dążeniu do celu, pogodnie znosił przeciwności, zahartowany w trudnych warunkach, w jakich jego rodzina przyszło żyć na warszawskim bruku. Zarobki ocala były niewystarczające, więc matka chodziła na posługi, aby po móc w utrzymaniu rodziny. I on, mając niewiele ponad dzieśnięć lat, został robotnikiem w metalowych zakładach „Gralach”.

Generał Korczyński, który Świerczewskiego poznał w okresie rewolucji Październikowej, powiedział kiedyś: „Czułem w tym młodym wówczas człowieku prawdziwego komunistę, poważnego aktywistę partyjnego, rozumiejącego polityczne zagadnienia ówczesnego niełatwego okresu”. W tamtych rewolucyjnych walkach młody robotnik stał się żołnierzem o ukształtowanym charakterze i klasowej świadomości. A ponieważ chciał być wszędzie, gdzie toczyła się walka o wolność, znalazł się także w Hiszpanii, potem zaś, w 1943 roku jako jeden z pierwszych zameldował się w Sielcach, gdzie formowały się polskie oddziały w Związku Radzieckim.

Nietrudno wyobrazić sobie głębokie wzruszenie generała podczas pierwszego spotkania z napływającymi tam tłumnie



Na zdjęciu: gen. K. Świerczewski (po prawej) w rozmowie z jednym z dowódców radzieckich. Fot. — Archiwum

Polakami. Chodził po obozie, rozmawiał z żołnierzami chłonnąc wiadomości o Ojczyźnie i Warszawie, które opuścił przed ponad ćwierćwieczem. Ze zdziwieniem konstatowano jego piękność, chociaż jedną polszczyznę oraz fakt, iż tak dokładnie pamięta swoje rodzinne miasto.

Wiedząc, że po wygranej wojnie trzeba będzie odłożyć karabin, by zakasawszy rękawy odbudować kraj, już na szlaku do Berlina pisał w jednym z rozkazów: „Wychować żołnierza — obywatela, światłomę swoich obowiązków wobec Ojczyzny Wolnej i Niepodległej, przywiązanie do ideałów demokratycznych, ożywienie poczuciem wewnętrznym sojusznictwa z Związkiem Radzieckim”. Żołnierz powinien wiedzieć, jak żyć chłop, robotnik, inteligent — mówił Karol Świerczewski. Jak pracować i co produkować fabryki, jakie kłopoty ma rolnik i rzemieślnik. Pamiętajcie! Ciężko nam będzie, bo olbrzymie stoją przed nami zadania. Trzeba wypełnić bez reszty program Manifestu Lwowskiego, przeprowadzić obszarników i dać chłopom ziemię.

W wolnej już Polsce, gdy obok działalności w wojsku znajdował czas na udział w przedsięwzięciach gospodarczych i społecznych, stwierdził kiedyś: „Polski chłop bez ziemi jest żywym trupem. Tułał się po świecie za zarobkiem, „saksach” i „Hameryce”, a gdy coś uciął, kupował morgi w Polsce”.

Po wojnie jako członek Komitetu Centralnego PPR, wiceminister Obrony Narodowej i poseł na Sejm Ustawodaw-

czy potrafił umiejętnie łączyć pracę w różnych dziedzinach, a najbardziej dumny był z tego, że droga, którą obrał w szeregach bojowników rewolucji 1917 roku, zawiodła go do niepodległej Ojczyzny. Podczas jednego z publicznych wystąpień, wskazując hasła: „Niech żyje Polska. Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka” powiedział. Oto cały program naszego działania...

Był przy tym nadal takim samym człowiekiem, bezpośrednim w kontaktach z innymi. Ta cecha — umiejętność obcowania i rozmawiania z robotnikami, z żołnierzami i oficerami (wspominał gen. Korczyński) — pozostała u niego do śmierci. Umiął zjednywać sobie ludzi — pożartował, pouczył, przeganił, pochwalił. Gdy po odwiecznych u „Cegielni” przeczytał w gazecie, że „generał ścisnął ręce robotnikom”, zdenerwowany powiedział: „czas przyszedł w Polsce na to, by nie pisać o tym, jak to generał podaje rękę robotnikom. A jakże miałem się z nimi witać?”

Mógł tak powiedzieć ktoś, kto mimo trzydziestoletniej kariery oficerskiej pozostał nadal robotnikiem.

Takie są źródła wielkiej popularności generała Świerczewskiego — jednej z najpiękniejszych postaci w historii naszego narodu. Jego imię noszą przedszkola i szkoły, duży zakład przemysłowy i małe spółdzielnie, ulice i place w wielu miastach. Wciąż na nowo poznajemy jego życiorys kolejnych pokoleń. Jak ta dziewczyna, która niedawno po wejściu do tramwaju wyjęła z torebki niewielką książeczkę, do piero co kupiona w kiosku. Na okładce — skłupiona twarz generała Waltera.

ZYGMUNT ROLA

Polskie buty bez tajemnic

Zamieszczony w „Głosie” 24 lutego br. artykuł Elżbiety Dąbek z agencji PAL pt. „Tajemnice polskich butów” skłania do bardziej wnikliwego przedstawienia niektórych faktów, przede wszystkim związanych z zaopatrzeniem w obuwie sklepów województwa poznańskiego. Piszemy o tym w liście do redakcji główny specjalista z Oddziału Obrotu Ubiorem „Olex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu — Edward Turowski.

Rzeczywiście, brak obecnie w sklepach właściwego wyboru wzorów odpowiadających wymogom mody. Niemniej podane w artykule informacje, są — naszym zdaniem — niepełne. Wyjaśnienia wymaga na przykład sprawa niewykorzystania podczas giełd handlowych dodatkowej oferty przemysłu, obejmującej obuwie produkowane na podstawie wzorów znanych w świecie firm „Bata”, „Ketty” i „Manz”.

Jedynym producentem oferującym wówczas takie buty były Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania” w Gnieźnie. Nastąpiło to wskazywać dopiero w przedostatnim dniu giełdy, kiedy handel złożył już zamówienia u innych producentów. Mimo opóźnienia, zakontraktowaliśmy na I półrocze 27 000 par obuwia z Gniezna. Zakłady z Łukowa i Słupska, współpracujące z firmą „Ketty”, zaproponowały nowe wzory dopiero na dodatkowej giełdzie w styczniu br. Zakupy handlu, wobec zamówień z poprzedniej giełdy, mogły być wyłącznie uzupełniające.

Informujemy, że na I półrocze 1977 zakupiliśmy następującą ilość obuwia produkowanego na licencji firm „Bata” i „Ketty”: 6300 par półbutów męskich z Łukowa i Słupska oraz 29700 par czółenek i półbutów damskich z poznańskich „Domeny” i Gniezna.

Istotnym czynnikiem, który spowodował niewykorzystanie przez handel oferty przemy-

słu był także termin dostaw omawianych wzorów obuwia. Tylko zakłady w Gnieźnie konkretnie to określiły, pozostałe korzystały w umowach z klauzuli: „termin dostaw uzgodniony zostanie później”. Z bezpośrednich rozmów z przedstawicielami owych zakładów wynikało, że obuwie to będzie produkowane od czerwca br. Z uwagi na jego sezonowy charakter, taki termin — według naszej oceny — spowodowałby powstanie zapasów na rok przyszy.

Mimo deklaracji, WZO „Polania” w Gnieźnie nie wywiązały się z przyjętych zobowiązań. Umowa nie została dotychczas zrealizowana, co powinno nastąpić w ubiegłym miesiącu, a producent poinformował o trudnościach surowcowych i wniósł o przesunięcie terminu dostaw.

Obuwie produkowane na licencjach zagranicznych wymaga najbardziej szlachetnych skór. To decyduje o jego cenie, która wynosi od 650 do



1000 złotych. Ten typ obuwia klasyfikowany jest jako luksusowy.

Problematyczne jest sformułowanie, że handel boi się ryzyka. Podejmujemy je, ale rozsądnie. Jesteśmy przekonani, iż przedsięwzięcia przemysłu obuwicznego: umowy kooperacyjne z renomowanymi firmami, rozbudowa bazy — przyniosą w najbliższym czasie dalszą poprawę w zaopatrzeniu naszych sklepów. W obuwie nowoczesne i modne, a więc takie, które obecnie jest przez klientów poszukiwane. (o-pik)

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Od siedmiu wzyw” (USA 18 l.), g. 15.30, 17.45, 20 „Barwy ochrone” (pol. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 18 Koncert, g. 20 D.K.F.

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol. 15 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12, 14 „Policja” (wi. 15 l.), g. 16.15, 19.30 „Płonący wieżowiec” (USA 15 l.).

GONG — g. 10, 12.15, 20 „Ludzie godni szacunku” (wi. 18 l.), g. 16, 18 „Niedorajda” (pol. 12 l., archiw.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Porozmawiamy o kobietach” (USA 18 l.).

GWIAZDA — g. 11, 13 „Rudy” (NRD 15 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Spokojne miejsce na wsi” (wi. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30 M.D.K.F. „Kłaps” (s. zamkn.), g. 20 „Chinatown” (USA 18 l.).

MALTA — g. 17 M.D.K.F. (s. zamkn.), g. 19 — s. zamkn.

MINIATURKA — g. 15.30 „Charley Varick” (USA 18 l.), g. 17.30 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 12 l.).

OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dagyn” (pol. 15 l.), g. 20 — s. zamkn.

OSIEDLE — g. 14.30, 17, 19.30 „Zapach kobiety” (wi. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Deszcz nad Santiago” (bulg.-fr. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Konie Valdeza” (wi. hiszp.-fr. 15 l.).

TECZA — s. zamkn. D.K.F. „Hilolit”.

WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ponad strachem” (fr. 15 l.).

WILDA — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.).

ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

OVZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wai-ki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 989.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-boa, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wżgl psycholog. Forady prawne gównie z zakresu prawa rodzinnego opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Dzierżewskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, St. Rolecka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Nowości muz. instrum.; 9.05 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Słońce Trabalski” — montaż literacko-muzyczny; 9.25 Tańce ludowe z różnych stron świata; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Niezapomniane strony — „Ta trzecia” — odc. noweli H. Sienkiewicza; 10.40 Instrumentarium jazzowe; 11.10 Refleksy; 11.15 „Górnik” — ekspress muzyczny; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Muz. seans filmowy; 13.15 Śpiewa Tina Charles; 13.15 Trzy płyty dla urody; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.03 Od menueta do poloneza; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawia; 16.11 Prorozyje do Listy Przebojów; 16.35 „Z dużych i małych płyt”; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radio-kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Z kompozytorskiej teki — G. Arie’a; 18 Muz. i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV p/d St. Rachonia; 19.40 Mistrzowie nastroju — Steve Wonder; 20.06 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Konc. żywcem; 21.15 „Aktorzy i piosenki”; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 Przypominamy Maurice’a Chevelier; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital Marii Koterbskiej; 23.15 Minut dzień; 23.15 Muz. na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Mv 77; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 Rachmaninow i najlepszy z jemu współczesnych; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Święta” — opow. A. Morawil; 10.20 Rachmaninow i najlepszy z jemu współczesnych; 10.40 Z robotniczego rodowodu — historia jednej brygady; 11 Dla kl. VIII (historia) Monte Cassino; 11.24 Rachmaninow i najlepszy z jemu współczesnych; 11.35 Posten, dom, nowocześnieści; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.35 „Portret rodzinny” frasz. opow.; 12.45 Rachmaninow i najlepszy z jemu współczesnych; 13.50 Konc. chórow PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnieści; 14.25 Wszystkie konc. kła wesynowe J. S. Bacha; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.10 Len roślina opłacalna; 16.25 „Rodzinny przr szkół”; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-

Akcja MO i Wydziału Komunikacji UW

Dzisiaj wykroczenie dzisiaj egzamin

Kilkadziesiąt mandatów, kilka osób skierowanych natychmiast na egzamin kontrolny — to w najładniejszym skrócie rezultaty sobotniej akcji Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu, zorganizowanej wspólnie z Wydziałem Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego. Najczęstsze grzechy kierowców to: nadmierna szybkość, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, (i to zarówno wobec innych kierowców jak i pieszych), niespektowanie znaków drogowych. Każdego z zatrzymanych kierowców sprawdzano w milicyjnej kartotece wykroczeń: jeżeli konto okazywało się nadmiernie obciążone kierowano natychmiast na egzamin.

Uczestniczyliśmy w kilku z nich. Kierowca „Fiata”, taksówkarz, w ciągu dwóch lat dopuścił się 17 (!) wykroczeń drogowych, w tym sześciokrotnie jechał z nadmierną szybkością. Nie pomagały mandaty, wnioski do kolegów, a na wet odebranie w sierpniu ubiegłego roku prawa jazdy. Podczas sobotniego egzaminu na 9 pytań jedynie w dwóch przypadkach odpowiadał za dowalając, bo trudno powiedzieć, że dobrze. I zupełnie nie rozumiał dlaczego odbiera mu się prawo jazdy; jak stwierdził „miał pecha”. Cokolwiek by tu nie powiedzieć trudno powstrzymać się od szczególnie poważnej refleksji: gdyby nie fakt, że uczestniczyliśmy w jego egzaminie trudno byłoby uwierzyć, że człowiek, który żyje z jeżdżenia samochodem wykazy-

wać może tak zastraszającą ignorancję.

Inny kierowca, również właściciel taksówki miał na swym koncie 6 wykroczeń — w dwóch przypadkach dopro wadził do kolizji, czterokrotnie przekroczył dopuszczalną szybkość. Sobotni egzamin wypadł jednak dla niego korzystnie i może nadal wykonywać swoją pracę.

Choć przypadki, które przedstawiliśmy trudno nie nazwać drastycznymi jest pewien optymistyczny wniosek jaki nasuwa się po sobotniej akcji. W porównaniu z poprzednimi obserwuje się stopniową poprawę w dyscyplinie na drogach i ulicach Poznania; większość kierowców jeździ ostrożnie, respektując przepisy ruchu drogowego. A o to przecież chodzi. (ask)

Występ teatru z Berlina Zachodniego

Theater Manufaktur — brzmi nazwa jednego z najbardziej znanych w Europie zachodniej „młodych” teatrów. Działalność teatru w Berlinie Zachodnim, a skupia grupę aktorów zawodowych oraz pedagogów, muzyka, prawnika i robotnika. W swej artystycznej działalności nawiązuje do doświadczeń teatru Brechta, krzyżując je z kabaretem politycznym, komedią dell’arte, teatrem poezji i rozwiązaniami teatru ulicznego. Ceniony jest nade wszystko za dynamikę, wszechstronność środków wyrazu i poczucie humoru.

Za kilka dni ów słynny zachodnioberski zespół przybędzie do Polski i na zaproszenie Studenckiego Centrum Kultury UAM wystąpi 31 marca (o godz. 18 i 21 w Ośrodku Teatralnym „Maski” przy al. Stalingradzkiej 26), prezentując jedno z najlepszych swych przedstawień — montaż historyczny „Rok 1848”. (wig)



Fot. — H. Kamza

Tradycyjnie już poznański handel organizuje każdego roku w hali targowej nr 8 — kermasz. Klientom stwarzają one dodatkowe możliwości zakupu różnorodnych towarów, przez poznaniaków są licznie odwiedzane.

W hali targowej nr 8 czynny jest obecnie (i rwać będzie do 9 kwietnia) kermasz wiosenny, przygotowany przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu. Uczestniczą w nim wszystkie jego oddziały, w poszczególnych stoiskach można zatem kupić m. in. odzież, meble, obuwie, artykuły dekoracyjne, sportowe i turystyczne. Zainteresowanie klientów jest duże, o czym przekonują obroty, dziennie sięgające pół miliona złotych.

W hali tej WPHW w Poznaniu wyodrębniło stoiska z towarami przecenionymi: obuwiem i odzieżą. Czytelnicy proponują, by przedsiębiorstwo zgromadziło tu wszystkie towary przecenione, jak to jest obecnie na przykład w Warszawie. Słuszna to naszym zdaniem propozycja, bo sprzyjałaby lepszej obsłudze klientów. (pik)

Imiona dla dzieci pracowników „Osiedla Młodych”

Obywatelski obrzęd nadawania imion dzieciom w Poznaniu coraz więcej zwolenników i coraz częściej organizowany jest przez Urząd Stanu Cywilnego. Szczególnie młoda oprawa mają grupowe obrzędy nadania imion dzieciom kilku pracowników jakiegoś zakładu czy instytucji. Kolejne takie spotkanie odbyło się w sobotę 26 bm. w Klubie „Trojka” na Osiedlu Manifestu Lipcowego.

W obecności przedstawicieli poznańskich władz i organizacji społecznych imiona otrzymało czworo dzieci, których przynajmniej jedno z rodziców pracuje w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Obecni też byli liczni bliscy i znajomi rodziców. Córce Danuty i Ksieny Adamskich nadano imiona Magdalena-Anna, synowi Jolanty i Jana Kleczków — Damian-Mariusz, córce Barbary i Wojciecha Nyczke — Jolanta-Joanna oraz Elżbiety i Wojciecha Tokiłowiczów — Katarzyna-Anna. Rodzicom wręczono no kwiaty, pamiątkowe dokumenty i upominki dla pociech. (bop)

express; 17 Pieśni ludowe Rumunii; 17.20 Rep. literacki pt. „Poezja, to złoty szerszeń”; 17.40 Recital z historycznych nagrań A. Schnabla; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Koncert na temat: „Opinie trafne i chybione”; 19.30 Notatnik kulturny; 19.45 R. Schumann; 20.45 kwartet smyczkowy A-dur op. 41 nr 3; 20.20 S. Prokofiew: 1 konc. skrzypcowy B-dur; 20.45 J. Sebastian gra utwory klawesynowe J. I. Bacha; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.55 Teatr Poezji — „Serce ocalone” aud. poetyczna; 22.35 Hommage’a Britten (XI); 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 F. Hubbada na płycie „Wind Jammer”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9 „Śpiewająca królowna” — odc. pow.; 9.10 Od pierwszego nagrania — zesp. Bemibem; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne Fr. Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 11 Życie rodzinne; 11.30 Bluesy instrum. lat 70; 12.25 Za kłótnią; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Samotny lot” — pow.; 14 Z muzyki włoskiego i franc. baroku; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Ballady śpiewa Long John Baldry; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Wskazywanie na tematy Greiga; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 W księżkach i w życiu; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wizyta w Piwnicy pod Baranami; 19 Pow. w wyd. dżw. — „Baron von Goldring”; 19.35 Opera G. Verdi „Aida”; 19.50 „Śpiąca królowa” — pow.; 20 „Deszczowy dzień” — na wibrafonie gra Milt Jackson; 20.10 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 20.50 60

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — R-TV Szkoła Średnia; Wskazówki meto-

Godziny telefonicznej informacji

Kończąc szkołę...

Większość młodzieży, kończącej w tym roku szkołę podstawową lub licealną, zdecydowała już, w jakim kierunku będzie się dalej kształcić. Jest jednak jeszcze pewna liczba młodych ludzi, którzy zwracają się do redakcji z prośbą o poradę w wyborze szkoły ponadpodstawowej, zapytują o adresy, warunki przyjęcia itp. Im właśnie „Głos” pragnie przyjść z pomocą poprzez zorganizowanie na ten temat godzin telefonicznej informacji. Informacji i porad udzielać będą poprzez redakcję telefony: 66-57-18 oraz 600-41 wewn. 215, 216 i 217 w najbliższą środę, 30 marca, w godzinach od 13 do 16, przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu. (zk)

W świat znaczy także — po kraju

Najstarsze krajowe biuro podróży „Orbis” wywozi Polaków nie tylko za granicę. Stwarza im także możliwości dobrego spędzenia urlopu na miejscu bądź zwiedzenia interesujących zakątków Polski.

Poznańskie placówki „Orbis”, zajmujące się turystyką krajową — biura przy ul. Świerczewskiego i pl. Wolności — wywozą każdego roku w różne strony kraju około 70 000 poznaniaków oraz — w ramach wycieczek szkolnych bez mała 10 000 uczniów. Wycieczki i akcje czasowe dla dorosłych organizuje się w różnych terminach, niemal przez cały rok, natomiast dla szkół niemal wyłącznie w drugim kwartale każdego roku.

Coraz większą popularnością cieszą się w Poznaniu autokarowe wycieczki do Warszawy bądź na południe kraju. W tym roku plan „Orbis” przewiduje 78 imprez wyjazdowych do stolicy oraz zna-

czną liczbę do Krakowa i w Tatry bądź w rejon Bieszczad.

Wycieczki do Warszawy trwają 2 lub 3 dni, a program każdej z nich — prócz zwiedzenia najciekawszych rejonów i zabytków — obejmuje też obejrzenie Wilanowa i Żelazowej Woli oraz pobyt na przedstawieniu w jednym z teatrów stolicy. Jedną wycieczkę to komplet 42 osób.

Jeżeli chodzi o południe kraju, to już w tym roku odbyło się szereg wyjazdów do Krakowa i Zakopanego, natomiast na okres pełni sezonu turystycznego planuje się, zwłaszcza dla zakładów pracy, urzędów zbiorowych (po 35 osób) wycieczek samolotowo-autokarowych w Bieszczady. Najpierw polecą się samolotem do Radomia a stamtąd dalej pojeżdżą autokarem. Są też wycieczki, w których po drodze zwiedza się przez 1 dzień stolicę.

W tym roku „Orbis” propaguje także zwiedzanie (1-dniowe) Szlaku Piastowskiego oraz 4-5-dniowe wyjazdy autokarowe na Wybrzeże, połączone z pobytem w Trójmieście oraz zwiedzaniem Torunia i Malborka. Dla młodzieży szkolnej załatwia m. in. kolonijne pobyty w różnych miejscowościach Wielkopolski i w innych rejonach kraju.

Od niedawna — w ramach organizacji pobyty wczasowych — popularne stały się imprezy pobytowe (sylwestrowe, świąteczne lub z innych okazji) w wielkopolskich gościnicach. Niekiedy urząda się też krótkotrwałe wycieczki na grzybobranie lub dłuższe turnusy (np. w Białejewku k. Poznania) połączone ze zdobyciem samochodowego prawa jazdy lub wczasy w Czarniejewie, które z kolei połączone są z możliwościami jazdy konnej.

Niestety, popyt na rozmaite imprezy „orbisowskie” jest większy niż możliwości ich urządzania. Kłopoty wynikają przede wszystkim z niedostatku bazy noclegowej. (c)

W niedzielę na Jeźcach w Parku Solackim zapoczątkowano tegoroczny czyn społeczny. W pracach porządkowych wzięło udział ponad 450 osób. W następną niedzielę do czynu staną harcerze, a w kolejną — jeżyckie kobiety. W dni powszednie natomiast uczniowie szkół porządkują parki i zieleńce, które znajdują się pod ich patronatem. (a)

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Interesujące spotkanie przygotował na dzisiaj Klub Miłośników Książki Radzieckiej przy poznańskich księgarni „Przyjaźń” (ul. Ratajczaka 31). Dla miłośników sztuki rosyjskiej dr Artur Kijas wygłosi prelekcję „Pawieł Trietakov — wybitny rosyjski kolekcjoner, mecenas sztuki II połowy XIX wieku”. Początek o godz. 17. (stach)

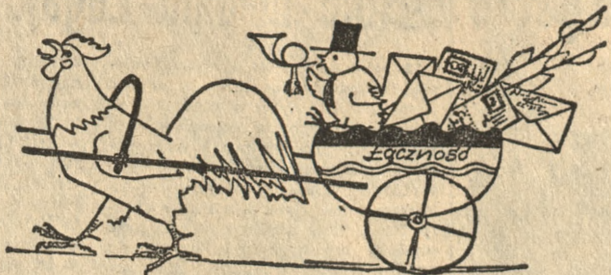
Obserwacje

Puste (niepotrzebnie) autobusy

Turizmem byłoby udowodnić, że coraz większe zadania spoczywają na przewoźnikach samochodowej komunikacji i że nader trudno jest im te rosnące obowiązki wykonywać. Wiadomo, sporo podróżujemy. Jeździmy do pracy, szkoły, do ośrodka zdrowia, czy choćby po zakupy. A taboru chronicznie brakuje. Czy jednak ten posiadany jest zawsze w pełni wykorzystany, czy dostatecznie likwiduje się „puste” przebiegi?

Jeden przykład. Autobus KSK przyjeżdża rano z Poznania do Murwanego Gośliny (woj. poznańskie), by dowieźć do tamtejszej szkoły dzieci z okolicznych wsi. Kończy pracę około 7.40 i jedzie pusty do Poznania. Tymczasem z Murwanego Gośliny do Poznania między 7.17 a 8.42 nie ma czym dojechać, bo ostatni PKS zawiesił kurs o 8.06. Wniosek i postulat jest prosty — uwzględnić ten kurs w rozkładzie jazdy. Przykłady można mnożyć, choćby z przewoźników pracowniczych PKS dla obornickiego „Metalplastu” czy śremskiej Odlewni Żeliwa HCP.

Dla ścisłości. Wszystkie wspomniane autobusy kursujące przewożą zamkniętych rzadko kiedy jeżdżą zupełnie puste. Po wykonaniu wyznaczonych zadań i tak bowiem zabierają po drodze ludzi, czekających na przystankach. A pieniądze trafiają do kieszeni kierowców... Czy więc nie lepiej kursy te uczynić „rozkładowymi” — z korzyścią dla podróżujących i przedsiębiorstw przewoźowych? (bop)



Zbliżają się święta – nie zwlekaj
z wystaniem kartek i listów
z życzeniami do swoich bliskich.

1093-K1

Praca Nauka

Przyjmę ucznia i czeladnika, w zawodzie elektrycznym. Fabiś, Grotniki, 64-140 Wioszakowice. 377p

Potrzebny uczeń, uczenica do zakładu fotograficznego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18881g

Fryzjerka damska – potrzebna. Kanałowa 7. 18941g

Młody rencista, przyjmie pracę na taksówce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18959g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18994g

Przyjmę sprzedawczynię do kwiatów, na stałe, zapewniam mieszkanie. Komorniki, ul. Pólna 9a. 20012g

Opiekunka do półrocznego dziecka, potrzebna, 5-6 godzin dziennie. Tel. 635-29, w godz. 16-18. 18746g

Przyjmę stałych pracowników na wtryskarki ręczne, wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18880g

Przyjmę do pracy kamieniarza, względnie betoniarza oraz ucznia do zakładu kamieniarskiego w Poznaniu. Zgłoszenia: Stanisław Krzekotowski, Poznań, ul. Kasprzaka 34 m. 2, w godz. od 19. 18927g

Spawacz elektryczny – fachowiec pracujący na trzy zmiany, przyjmie do pomocy dobrego platnika. Lemanski, Suchy Las, Żurawinowa 12. 18906g

Pomoc domowa w godz. 8-16, potrzebna. Warunki do omówienia. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 16. 18990g

Emeryta, rencista, ślusarz – spawacz, zatrudni ślusarnia, Tarnowo Podgórne, tel. 12. Praca przy ogrodzeniach. 19130g

Przyjmę murarzy – pomocników, Zmigrodzka 6 (Junikowo). 19173g

Opiekunka do dwojga dzieci, potrzebna. Os. Piastowskie 115 m. 105 (wielozowiec). 19180g

Restauracja „Górecka” w Jeżorach – zatrudni zaraz 2 kelnerki. Zgłoszenia u kierownika, telefon 13-23-60. 19182g

Przyjmę lakiernika samochodowego, i uczniów oraz stolarzy. Tel. 13-74-79, od godz. 16-18, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19190g. 19198g

Matematyka – korepetycje. Osiedle Kraju Rad 26 E m. 49, Tylewski. 18729g

Asystent Politechniki – udziela korepetycji matematyki, geometrii wykresowej. Ognik 15 A m. 4, Otko. 18771g

Udzielam korepetycji ze wszystkich przedmiotów. Bojanowski, Fredry 3 m. 7a, tel. 527-22. 18871g

Wpisy na korespondencyjne kursy kreslenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuje szczegółowo – pisemnych informacji udziela „Oświata” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego) 203-K2

Asystent udziela korepetycji z chemii. Hanka Pietryk, tel. 33-20-21 w. 294, godz. 8-12. 18889g

Profesor udzieli korepetycji z chemii i fizyki. Tel. 434-57, Woźniak. 19125g

Korepetycje z matematyki fizyki udzielam. Telefon 479-08, godz. 16-17, Piotr Boniecki. 19190g

Kupno Sprzedaż

Kupię 4 szt. opon zachodnich, rozmiar 13X185 lub 13X180. Oferty „Prasa” – Grunwaldzka 19 dla 19704g

Kupię kompresor. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19134g

Kupię wiertarkę stołową, nawet niekompletną. Jerzy Cielewicz, Tęczowa 6. 19191g

Sprzedam skracaną szklarnię z c. o. 6X30 m oraz sadzonki pomidorów Multicross. Tel. służb. 543-24. 18736g

Sprzedam skuter Lambretta-150. Częstochowska 2a m. 4. 18738g

Sprzedam pianino. Rynek Śródceki 13/14 m. 8. 18749g

Psa boksera rocznego z rodowodem, wyróżnionego na przeglądzie hodowlanym, sprzedam odpowiedzialnemu nabywcy. Telefon 67-57-56, od godz. 18-20. 18750g

Sprzedam aparat fotograficzny „Zenit E”. Tel. 506-14, w godz. 7-16. 18758g

Sprzedam akordeon „Weltmeister”. Tel. 67-49-09. 18760g

Sprzedam uszkodzony silnik Trabanta 601, Pannone. Informacje: 32-11-33. 18778g

Młocarnię „Stalowa Wola”, tanią sprzedam. Właściciel: Stawowski, Jeżykowo 62, 62-007 Biskupice. 18784g

Sprzedam rower „Jubilat – super”. Piękna 50 m. 4. 18786g

Sprzedam bufet dębowy, tapczan 2-osobowy, stoły, biurko, szafę do rzeczy i butów, 160kg żelazne, tańskie. Ul. Chociszewskiego 32 m. 5, po godz. 17. 18744g

Kamień polny, do elewacji oraz spawarkę transformatorową – sprzedam. Tel. 12-04-80. 19410gpr

PRZECZYTAJ – ZASTANÓW SIĘ – PODEJMIJ DECYZJĘ

MŁODZIEŻY!

Dyrekcja Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej

Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej w zawodzie

ELEKTROMONTER PRZEMYSŁOWY I ŚLUSARZ.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w ZSZ Przyzakładowej Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu, ulica Inżynierska 4, a zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych i na budowach „Elektromontażu” na terenie miasta.

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż” w Poznaniu – wykonuje roboty z zakresu automatyki i elektroniki przemysłowej, stacje elektroenergetyczne do 110 kV, elektryczne instalacje przy budowie nowoczesnych, dużych obiektów przemysłowych w kraju

ZAPISY PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA – sekretariat szkoły, telefon 539-93.

Uwaga! Nie posiadamy internatu.

DZIEWCZĘTA! Posiadamy ograniczoną ilość miejsc.

CZEKAMY WIĘC NA CIEBIE!

DYREKCJA

762-K1

Zostań motorniczym tramwajowym!

TEN POZYTECZNY ZAWÓD ZDOBEDZIESZ:

W WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACYJNYM w Poznaniu.

Szkolenie trwa 6 tygodni

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje – Dział Spraw Osobowych – ul. Głogowska nr 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 627-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”

Spółdzielnia Pracy 60-166 Poznań, ul. Wieruszowska 10

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI PRZYJMUJE

ZLECENIA

NA WYKONANIE ROBÓT ZIEMNYCH na terenie m. Poznania i w obrębie do 10 km

– WYKOPY KANAŁÓW,

– NIWELACJA TERENU

– WYKOPY POD DOMKI JEDNORODZINNE.

Zlecenia należy kierować pod w/w adresem.

Kolejność realizacji wg. wpływu zleceń.

543-K1

Dnia 24 marca 1977 roku zmarł

BRUNON KUŹNIARSKI

mistrz kamieniarski, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 26 marca br. na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraził szczerego współczucia składają:

Zarząd i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 1144-K3

† W dniu 26 marca 1977 r., opatrzony Olejami św., odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i najlepszy dziadek, sp.

WACŁAW GARNIEWICZ

pozostawiając w ogromnym smutku rodzinę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach, ul. Wojciechowskiego.

Zona z rodziną

Ul. Napoleońska 94. 20051g

† Dnia 24 marca 1977 r. zakończyła swoje pracowite życie w wieku 57 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, siostra i ciocia, sp.

HENRYKA FABIAN

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

syn i rodzina

Ul. Kopernika 1 m. 3. 1152-U3

S. + p.

MAGDALENA MAJDA

nasza droga mama, siostra i ciocia, zmarła dnia 26 marca 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Córka z rodziną

Ul. Mielżyńskiego 21 m. 12. 1130-U3

Dnia 24 marca 1977 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka, przeżywszy lat 58

HENRYKA FABIAN

Rodzinie Zmarłej wyraził serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. III. 1977 roku o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. 1145-K3

† Dnia 25 marca 1977 r. przeżywszy lat 85, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, sp.

ANNA SZCZEPAŃSKA

z domu Bartkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Tęczowa 39 m. 1. 1128-U3

† Dnia 24 marca 1977 roku zakończył swe pełne poświęcenia życie, mój najdroższy i ukochany mąż, brat, wujaszek i szwagier, przeżywszy lat 73, sp.

JAN LIBERSKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Cerekwicy we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11, po czym odbędzie się uroczystość pogrzebowa na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Nad Bogdanką 6a m. 13.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Autobus sprzed domu żałoby o godz. 9.45. 1129-U3

S. + p.

DANUTA ZAKRZEWSKA

z domu Chrzanowska

najdroższa mama i babunia, zasnęła w Bogu 25 marca 1977 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Najbliższa rodzina

1127-U3

† Dnia 24 marca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa żona, matka, babunia, siostra, bratowa, ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

MARIANNA ADAMCZEWSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Grobla 14 m. 8.

Odjazd autobusu sprzed domu żałoby, godz. 13.15. 1124-U3

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matczynka, babunia i prababunia, sp.

MARIANNA MARCINIAK

z domu Paluch

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 25 m. 27.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1125-U3

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, babunia i prababunia, przeżywszy 91 lat życia pełnego poświęcenia i trudu, sp.

ELEONORA KANIKOWSKA

z domu Paluszkievicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, synowie i rodzina

Poznań – Zegrze, ul. Obotrycka 25/27.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 20027g

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

WŁADYSŁAWA GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapieni

brat, bratowa i dzieci

1125-U3

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu – zatrudni

– położne i pielęgniarzy z zapewnieniem zakwaterowania w internacie,

– oraz kierownika magazynu, ze średnim wykształceniem + staż pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 42a. 1187-K1

Samochody

Sprzedam Syrenę 103, po całkowitym, kapitalnym remoncie. Promienista 101/103 m. 2. 20054g

Okazyjnie sprzedam samochód osobowy Fiat 850 – 1969 r., w bardzo dobrym stanie. 62-300 Pleszew, ul. Zielona 28, tel. 22-432. 390p

Sprzedam okazjnie samochód „Syrena”, w dobrym stanie. Poznań, Rawicka 47, tel. 603-05. 19943g

Seat 850, sprzedam. Poznań, Lipowa 10 m. 2. 19926g

Fiat 1500, rok 1974, sprzedam. Tel. 12-04-80. 19409gpr

Sprzedam Fiat 125p 1500, 1975 rok. Kasprzaka 34b m. 9, godz. 16-18. 19647gpr

Lokale

Piła! Zamienię spółdzielcze M-4 na podobne w Poznaniu. Oferty: Maziej, Poznań, Grochowska 49 a m. 4. 18323g

Pilnie kupię mieszkanie 1 pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie, własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18441g. 18289g

Małżeństwo poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18441g.

M-5, własnościowe, Wino grady sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18382g.

Bolesławiec (jeleniogórskie), 2 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18510g.

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY

Przychodnie Specjalistyczne, ul. Słowackiego 8/10 – w Poznaniu,

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 2 kwietnia 1977 r. – zmieniony zostanie dotychczasowy numer centrali 644-61

NA NUMER 69-92-31.

935-K1

† Dnia 25 marca 1977 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, mój najukochańszy mąż, nasz nigdy niezapomniany tatuś, sp.

JÓZEF MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Strapieni

żona i dzieci

Ul. Głogowska 78 m. 29.

1161-U3



„Szabla Wołodyjowskiego” dla drużyny Węgier

Dokończenie ze str. 1

(Węgry). Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. Węgry	— 8 zw.
2. Polska I	— 7 zw.
3. Włochy	— 6 zw.
4. RFN (66 wygr. walk)	— 4 zw.
5. Bułgaria (63 wygr. w.)	— 4 zw.
6. Kuba (61 wygr. walk)	— 4 zw.
7. Polska II	— 2 zw.
8. ZSRR	— 1 zw.
9. W. Brytania	— 0 zw.

XV międzynarodowy indywidualny turniej szablowy o Puchar PKOl i Memoriał im. Otto Fińskiego, zakończył się zwycięstwem Węgier nad drużyną Włochów.

Wynik finału:

1. I. Gedovary (Węgry)	5 zw.
2. P. Gerevich (Węgry)	4 zw.
3. M. Maffei (Włochy)	3 zw.
4. F. Hammang (Węgry)	2 zw.
5. P. Marot (Węgry)	1 zw.
6. J. Bierkowski (Polska)	0 zw.

Niepowodzenia polskich pingpongistów na MŚ

Drugi dzień mistrzostw świata w tenisie stołowym w Birmingham, przyniósł polskim zespołom kolejne porażki. Zespół kobiecy uległ w drugiej rundzie silnej drużynie ZSRR 0:3, zaś w trzeciej Polki przegrały z jednym z faworytów, Japonią 1:3. Drużyna mężczyzn w inauguracyjnym swym meczu przegrała z Jugosławią 1:5, w drugiej rundzie uległa Szwecji 0:5, a w trzeciej rundzie stawiała silny opór tenisistom stołowemu ZSRR, przegrywając 3:5. (PAP)

Austria triumfator Pucharu Świata

Ostatnią konkurencją alpejskiego Pucharu Świata (punktowany tylko do klasyfikacji drużynowej), był slalom równoległy kobiet i mężczyzn. Rozegrany w hiszpańskiej miejscowości Sol y Nieve (Sierra Nevada).

Wśród kobiet zwyciężyła Christa Zechmeister (RFN), która w finale pokonała dwukrotną mistrzynię olimpijską z Sapporo Marię Theresę Nadig (Szwajcaria). Trzecie miejsce zajęła Annemarie Proell-Moser (Austria).

Wśród mężczyzn niespodziewane zwycięstwo odniósł 20-letni Austriak Manfred Brunner, który w finale pokonał dwukrotnie swego kolegę z reprezentacji, rewelację sezonu Klausę Heidegera.

Końcowa punktacja drużynowa Pucharu Świata:

	meżcz.	kob.	łącz.
1. Austria	1049	641	1690
2. Szwajcaria	605	581	1186
3. Włochy	562	121	703
4. RFN	203	245	448
5. Szwecja	364	—	364
6. Liechtenstein	205	165	370
7. Francja	1	308	309
8. USA	150	156	306
9. Kanada	4	66	70
10. Iran	—	39	39

Dwa zwycięstwa AZS-u

Stracony punkt szczypiornistów Energetyka

Siedem punktów na osiem możliwych zdobyły II-ligowe zespoły piłkarzy rezerw Energetyka i AZS-u. Akademicy dwukrotnie pokonali AZS PW Warszawa 28:17 (13:3) i 27:15 (13:1), a Energetyk po sobotnim remisie z Włókniarzem Pabianice 19:19 (9:12), w rewanżu zwyciężył 21:16 (12:3).

Zalować należy, że Energetyk nie wykorzystał szansy odniesienia podwójnego zwycięstwa. W sobotę gospodarze słabo zagrali na początku meczu i przegrywali już 1:5. Wprawdzie później zdołali wyrównać na 9:9, ale chwila koncentracji tuż przed przerwą spowodowała, że kolejne trzy bramki uzyskał gość. W drugiej części meczu gospodarze mimo ambitalnej postawy nie zdołali odrobić strat i spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

Poznaniacy wyciągnęli wnioski z sobotniego meczu i w rewanżu na boisko wyszli w pełni skoncentrowani. Grali uważnie w obronie, skutecznie w ataku, bardzo dobrze spisywał się też bramkarz

W ostatnich sekundach dopisało szczęście

[Dokończenie ze str. 1]

zremisowali z Wisłą. Zegarki wskazywały 92 minutę gry. Poznaniacy wykonywali trzy kolejne rzuty różne. Dwukrotnie goście zażegnali niebezpieczeństwo. Przy trzecim rzucie rożnym Gonet nie opanował piłki, obrońcy krakowscy nie zdołali wybić jej w pole i tuż przed bramką Wisły powstało olbrzymie zamieszanie. Z kilku piłkarzy Lecha najprężniejszy okazał się Grzeszkowiak i z bliskiej odległości wepchnął piłkę do siatki. Wisłacy nie zdążyli już nawet wznowić gry od środka.

Dzięki tej właśnie sytuacji Lech zdobył dwa punkty, bardzo cenne w walce o utrzymanie się w lidze. Zwycięstwo poznaniaków było zasłużone, co nie znaczy, że wynik meczu nie mógł być odwrotny.

Pierwsza część spotkania nie dostarczyła widzowi wielu emocji. Piłkarze krakowscy, licząc się z desperackim atakiem

Na boiskach klasy M

„Wymęczone” punkty Warty

Po piłkarzach I i II ligi wczoraj wiosenną rundę rozgrywek rozpoczęły zespoły klasy międzywojewódzkiej. W Poznaniu odbyły się dwa mecze.

Warta zwyciężyła Świt Szczecin 3:1 (1:0), lecz nie było to zwycięstwo odniesione w dobrym stylu. Gospodarze mieli sporą przewagę, stworzyli kilka sytuacji podbramkowych, ale bramki nie padły. Do przerwy jedynie Pawlak zdołał zmusić do kapitulacji bramkarza gości.

Po zmianie stron Świt wyrównał. Zawodnik Warty Owsiński podał piłkę wprost pod nogi stojącego przed bramką gospodarzy na pastnaka szczecińskich, a ten skutecznie wykorzystał sytuację. Poznaniacy po utracie gola przystąpili do natarcia i zdobyli dwie bramki ze strzałów Pomoryna. Warclarsie mimo zwycięstwa nie zachwycili. Grali mało skutecznie. Zbyt wiele było podań pod bramkę przeciwnika, a za mało strzałów.

W drugim rozegranym w Poznaniu meczu Grunwald pokonał swego imiennika z Choszczyna 4:1 (1:0). Bramki dla wojskowych zdobyli: Nowak 2, Kołakowski i Kaczmarek. (wł)

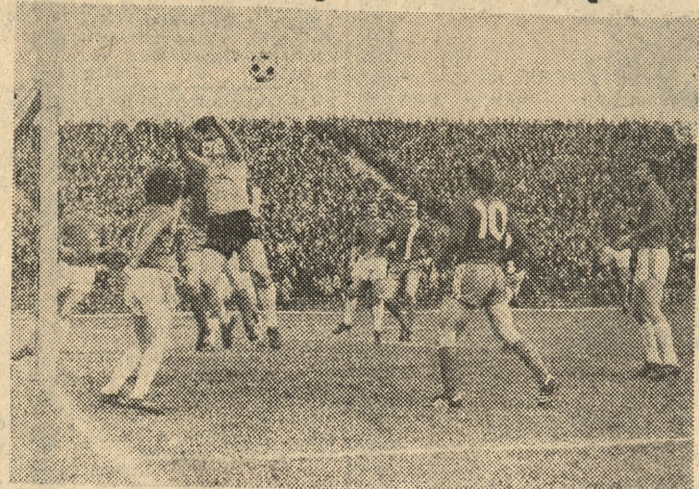
J. Cruyff nie wystąpi w Argentynie?

Jednym z najlepszych piłkarzy podczas sobotniego meczu eliminacyjnego piłkarskich mistrzostw świata w Antwerpi między Belgią i Holandią (0:2) był Johan Cruyff. Po meczu zapytany przez dziennikarzy o swoje dalsze plany piłkarz — znakomity zawodnik holenderski powiedział: „Sezon 1977-78 będzie ostatnim, w którym grał będę jako zawodowy piłkarz. Nie zamierzam przy tym, w przypadku awansu drużyny holenderskiej do finałów mistrzostw świata, wyśtepować w turnieju finałowym w Argentynie”. (PAP)

Kłos. Nic więc dziwnego, że pierwsza część meczu zakończyła się wysokim prowadzeniem Energetyka 12:3. Po zmianie stron do głosu doszli goście i systematycznie odrabiali stracony dystans. W pewnym momencie prowadzenie gości podarły znowu do dwóch bramek, jednak w końcówce znowu lepszy był Energetyk. Najwięcej bramek dla poznaniaków zdobyli: Woźniak 7 i 6 oraz Forzyński 4 i 5, a dla Włókniarza: Kazimierzczuk 6 i 8 oraz Ludwiczak 6 i 3.

Znacznie łatwiejsze zadanie miał AZS, który gościł najsłabszy zespół ligi — AZS Politechniki Warszawskiej. Różnica klas dzieląca oba zespoły uwidoczniła się najwyraźniej w pierwszej połowie sobotniego meczu, wygranej przez poznaniaków 13:3. W rewanżu goście jedynie do przerwy nawijali równorzędną walkę, co wynikało raczej ze słabszej postawy gospodarzy. Kiedy jednak miejsce w zaczęli grać bardziej uważnie, ich przewaga bramkowa wzrosła.

Najwięcej bramek dla Poznania zdobyli: Jaroch 9 i 7 oraz A. Siewierski 6 i 6, a dla Warszawy: Niedbala 7 i 8 oraz Rzeźnik 4 i 3. (wł)



Tym razem bramkarz Wisły — Gonet zdołał zażegnać niebezpieczeństwo.
Fot. — H. Kamza

kiem Lecha od pierwszych minut zwałniał przebieg gry, nie angażowali się w akcje ofensywne, a całą uwagę skierowali na wybić gospodarzy z uderzenia. Dziwiła trochę taka postawa gości, którzy w Poznaniu po raz pierwszy od dłuższego czasu wystąpili w swym najsilniejszym zestawieniu. Wiśla grała jednak bardzo ostrożnie i do przerwy nie wypracowała sobie żadnej dogodnej pozycji do uzyskania gola.

Lechici takowych posiadali kilka, lecz tylko jedną potrafili wykorzystać. W 18 minucie krakowscy stoperzy nie potrafili przechwycić dośrodkowania Szpakowskiego, do piłki doszedł Szwedczyk i silnym strzałem uzyskał prowadzenie dla swego zespołu.

Po zmianie stron Wiśla sprokutowana niekorzystnym rezultatem zaczęła grać bardziej odważnie, jednak akcją gości brakowało wykończenia. Dopiero w 63 minucie do długiego dośrodkowania nie doszedł Zakrzewski, Kapka smrytnie przepuścił piłkę do Kmiecika, a ten nie miał już żadnych kłopotów ze skierowaniem jej do bramki.

Utrata gola zalała nieco zawodników gospodarzy. Goście dysponujący silniejszą drugą linią opanowali środek pola i byli w tym okresie bliżej sukcesu. Losy meczu mogły się rozstrzygnąć w 82 minucie gry. Kapka znalazł się w sytuacji sam na sam z Zakrzewskim, ograł poznańskiego bramkarza, lecz zbyt późno strzelił i zmierzającą do bramki piłkę zdołał wybić na rzut rożny obrońcy Lecha.

Po tej sytuacji lechici jak gdyby uwierzyli, że szczęście może się do nich uśmiechnąć ponownie. Jeszcze raz zerwali się do ataku, z uporem do ostatniego gwizdka sędziego walczyli o zmianę rezultatu. Nagrodą za taką postawę była bramka zdobyta w okolicach

Eliminacje zapaśników pod dyktando Grunwaldu

Sukcesem zapaśników Grunwaldu zakończyły się rozegrane wczoraj w Poznaniu strefowe eliminacje mistrzostw Polski. W zawodach startowało 40 zapaśników z 5 klubów: Orlat Gorzów, Ogrodzka Piryce, Floty Swinoujście, Lecha i Grunwaldu Poznań. Poznańscy wojskowi triumfowali we wszystkich wagach z wyjątkiem 48 kg, w której najlepszy okazał się Bocheński z Floty.

Oto nazwiska pozostałych zwycięzców w kolejności poszczególnych wag: Sikorski, Wojciechowski, Szulc, Skokowski, Kuśmider, Kromolicki, Czekala, Jasiński, Korbanek. (wł)

A. Szajna i Ł. Matraszek mistrzami Polski

W sobotę zakończyły się w Bydgoszczy indywidualne mistrzostwa Polski w gimnastyce. Uczestniczyło w nich około 100 zawodniczek i zawodników z 17 klubów.

Wśród mężczyzn bezkonkurencyjnym okazał się Andrzej Szajna (Zawisza Bydgoszcz), który w ostatnim dniu zwyciężył w czterech konkurencjach.

Bardzo wyrównaną walkę stoczyły kobiety. W wieloboju zwyciężyła Łucja Matraszek (Gwardia Warszawa).

W ćwiczeniach na poszczególnych przyrządach triumfowała również Łucja Matraszek. (PAP)

nościach opisanych na początku sprawozdania.

PO MECZU POWIEDZIeli — trener Lecha Jerzy Kopa: Z początku Wiśla grała bardzo spokojnie, lecz gdy przyspieszyła grę widać było jej lepsze wyszkolenie. Po utracie bramki mój zespół trochę się załamał. Na szczęście chłopcy potrafili się zmobilizować i w końcówce znowu nadawali ton grze. W Lechu najbardziej razilo niecelne wrzucanie piłek na pole karne. Piłka zamiast trafiać do zawodników lądowała za ich plecami. W moim zespole na wyróżnienie zasłużyli: Grzeszkowiak i Justek.

Trener Wisły Aleksander Brożniak: Wiedziałem, że tego meczu nie wygramy. Dla Lecha nie ma już pojedynku nieważnego i musiał on odnieść zwycięstwo, bez względu na środki jakie mogły do tego doprowadzić. Dla nas była to ostatnia szansa włączenia się do walki o miejsce premiowane startem w rozgrywkach pucharowych. Spotkanie to pozostawiło u mnie pewien niedosyt. Za najlepszych zawodników w Wiśle uważam Nawalkę i A. Szymanowskiego. (wł)

Czerwona kartka dla Zbigniewa Bonika

Po raz wtóry nie popisał się swoim zachowaniem czołowy polski piłkarz — Zbigniew Boniek. W sobotę podczas meczu Pogoni z Widzewem, Boniek za dyskwalifikację otrzymał czerwona kartkę i musiał opuścić boisko. Przypomnijmy, że ten ułtawowany piłkarz był już negatywnym bohaterem incydentów w Poznaniu i Gdyni. (—)

x dalekopisem

W Glasgow rozpoczął się między narodowy turniej hokeja na trawie. W pierwszym meczu Polska zremisowała z Walią 1:1, a w drugim przegrała z Irlandią 1:6.

TABELE•WYNIKI•TABELE

Piłka nożna

I LIGA		
Górniki — Śląsk	2:2 (1:1)	
Lech — Wisła	2:1 (1:0)	
Legia — Stal Mielec	3:2 (2:0)	
LKS — Zagłębie	2:1 (0:0)	
Pogoń — Widzew	1:0 (1:0)	
Arka — Odra	1:0 (0:0)	
ROW Rybnik — Szombierki	0:0	
GKS Tychy — Ruch	0:0	

II LIGA — POŁUDNIOWA		
Siarka — Star	2:0	
Piast — Stal Rzeszów	2:0	
Urania — Polonia	1:1	
Malapanew — BKS Bielsko	0:0	
GKS Katowice — Moto-Jelcz	1:0	
Unia — Sparta	4:1	
Hutnik — Stal Stalowa Wola	0:0	
Górniki Wałbrzych — Wisłoka	0:0	

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA GRUPA VII		
Stal Stocznia Szczecin — Sparta Szamotuły	2:0	
Notec Czarok — Mieszk Gniezno	0:0	
Dąb Dębno — Stoczniovec Barlinek	0:1	
Flota Swinoujście — Polonia Leszno	1:1	
Grunwald Poznań — Grunwald Choszczyno	4:1	
Warta Poznań — Świt Szczecin	3:1	

II LIGA — PÓŁNOCNA		
Gwardia W-wa — Zagłębie Wałbrzych	2:0	
Lechia — Jagiellonia	4:0	
Concordia — Avia	1:2	
Arkonia — Zawisza	0:0	
Olimpia Elbląg — Gwardia Koszalin	0:2	
Polonia — RKS Ursus	1:0	
Motor — Olimpia P-n	0:0	
Baltik — Stoczniovec	0:1	

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA		
Warta Śrem — Przemysław	2:0	
Zjednoczeni Września — Stal Pobiedziska	4:1	
Posnania — Admira — Teletra P-n	1:2	
Budowlani Poznań — Polonia Środa	3:1	
Olimpia II — Stella Luboń	1:0	
Dyskobolia Grodzisk — Orkan Galowo	2:1	
Lech II — Polonia Nowy T.	4:3	

Złote medale Żugaja i Śmigłaka

12 rekordów Polski i kilkadziesiąt rekordów życiowych — oto plon zakończonych w niedzielę halowych mistrzostw Polski w pływaniu. W porównaniu z poprzednimi mistrzostwami zanotowano wyraźny wzrost poziomu. Wyniki, które dwa lata temu zapewniali finał, bądź miejsce na podium, obecnie wystarczały zaledwie do zajęcia miejsc w drugiej dziesiątce. Pojawilo się sporo utalentowanej młodzieży, która szerokim frontem zaatakowała pozycje znanych już pływaków.

Za najlepszą zawodniczkę mistrzostw uznano Annę Skolarczyk z Unii Tarnów, zaś najlepszym z wodnikami został Zbigniew Wiech z AZS AWF W-wa.

W ostatnich dwóch dniach zawodów poznaniacy zdobyli następujące medale — złote: R. Żugaj na 100 m grzbiet. — 58.4 (rekord Polski), i na 200 m zmiennym — 2:11.9 (wyrównany rekord Polski) oraz C. Śmigłak na 100 m klas. — 1:06.1.

1:1 w bilansie Wielkopolan

Bokerskie MP rozpoczęte

Pierwszy dzień 48 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie nie przyniósł sensacji. Stocznio 12 pojedynków, a tylko dwa zakończyły się przed czasem. Bogdan Gajda już w I rundzie wyraźnie górował nad swym rywalem z Poznania i po dwukrotnym liczeniu Władysław Felkel poddany został przez sekundanta w pierwszym starciu. Po dobny przebieg miała walka Krzysztofa Pierwieńckiego z Michałem Rojem. Pięściarz Krakowa — Michał Roj po otrzymaniu kilku silnych ciosów liczony był przez arbitra i na początku drugiej rundy odesłany został do narożnika.

W tegorocznych mistrzostwach za brakło trzech pięściarzy, którzy w 1976 r. wywalczyli tytuły mistrzowskie. W wadze piórkowej na skutek kontuzji ręki nie wystartował Kazimierz Przybylski. W wadze lekkośredniej, także na skutek kontuzji, nie startuje Wiesław Niemkiewicz oraz w wadze ciężkiej Jerzy Skoczek, którego przed dwoma dniami zmogła grypa.

Z pięściarzy wielkopolskich oprócz Felkela występował jedynie w wadze koguciej Mieczysław Ruth. Zawodnik Zagłębia Konin pokonał 4:1 Zeromińskiego (Kielce). (PAP)

Koszykarze walczą o awans do I ligi

W hali AWF w Warszawie zakończył się w niedzielę pierwszy barażowy turniej o wejście do I ligi koszykarzy.

Oto wyniki: Baildon — Górnik 81:78, AZS — Spójnia 97:62, Górnik — Spójnia 77:62, AZS — Baildon 82:78, Spójnia — Baildon 79:74, AZS — Górnik 79:80.

1. Górnik Wałbrzych	3 5 235:252
2. AZS Warszawa	3 5 258:220
3. Baildon Katowice	3 4 233:239
4. Spójnia Gdańsk	3 4 203:248

srebrny medal zdobyła sztafeta Lecha 4x100 m dow. — 3:38.7, a brązowe medale przypadły w udziale M. Kostykowski na 200 m motyl. — 2:13.9 i A. Betowi na 100 m dow. 54.3.

Klasyfikacja drużynowa mistrzostw: 1. Unia Tarnów — 113 pkt., 2. Lech Poznań — 101 pkt., 3. Stal Stocznia — 94 pkt., 4. Trójka Łódź — 86 pkt., 5. Kormoran Olsztyn — 66 pkt., 6. Lublinianka — 58 pkt.

Najwięcej tytułów dla gimnastyków Warty

W sali WOSIR-u przy ul. Chwiałkowskiego odbył się indywidualny mistrzostwa okręgu w gimnastyce sportowej. Zawody zgromadziły ponad 130 zawodniczek i zawodników. W porównaniu z latami ubiegłymi startowało więcej zawodników, szczególnie w niższych kategoriach.

Tytuły mistrzowskie w 6-61 chłopców zdobył — klasa młodzieżowa: M. Stefanski (Warta) — 36.10 pkt.; klasa III: D. Strowczyński (Warta) — 53.95 pkt.; klasa II: M. Siekanowicz (SZS — AZS Gorzów) — 49.95 pkt.; klasa I: W. Zieliński (Warta) — 49.70 pkt., klasa mistrzowska: A. Szczepniak (Warta) — 48.70 pkt.

Dziewczęta — klasa młodzieżowa: J. Skwarkowska (SZS AZS Gorzów) — 26.45 pkt.; klasa III: K. Gaetrig (Surma) — 34.90 pkt.; klasa II: D. Przybylska (Warta) — 34.20 pkt.; klasa I: D. Kimeł (Warta) 34.10 pkt.

Zawodniczką Warty, D. Kimeł

uczestnikiem w mistrzostwach, zakończył trwający 8 lat okres startów.

Jakkolwiek cieszyć musi sporo liczb uczestników mistrzostw, trudno nie wspomnieć o podstawowym problemie, jakim jest brak szkoleniowców w tej dyscyplinie sportu w naszym okręgu. Ilość absolwentów AWF podlegających specjalizacji gimnastyki sportowej, jest stosunkowo niska, co w konsekwencji ogranicza możliwość szerszego rozwoju gimnastyki w klubach. (lit)

J. Ziubrak drugi w przelaju

„Głosu Pomorza”

Na stokach Góry Chełmskiej koło Koszalinu rozegrany został XI Ogólnopolski Bieg Przelajowy o Puchar „Głosu Pomorza”. Mimo zimna i deszczu na starcie stanęło ponad 200 zawodników i zawodniczek z całego kraju, uczestniczących w 9 biegach w różnych kategoriach wieku.

Najekscytujący bieg odbył się na 6 km seniorów, w którym wzięła udział czołwka polskich długodystansowców. Po ciekawej walce na urominalnej trasie wyprzedziła żelaznej kondycji zwyciężył Zbigniew Pierzynka (Wiśla Kraków), zdobywając puchar „Głosu Pomorza”, następną miejscą zajęli: Józef Ziubrak (Olimpia Poznań), Leszek Bierkus (Flota Gdynia), Ryszard Marczak (Zawisza Bydgoszcz), Jerzy Gros (Górnik Zabrze) i Leonold Tomaszewicz (Flota Gdynia). (PAP)

1. Lech II	14 22:6 42:14
2. Warta Śrem	14 21:7 32:11
3. Admira-Telettra	14 21:7 23:11
4. Olimpia II	14 20:8 30:19
5. Posnania	14 15:13 25:19
6. Start Pobiedziska	14 14:14 20:18
7. Zjednoczeni	14 14:14 18:21
8. Budowlani	14 13:15 19:19
9. Polonia Nowy T.	14 12:16 21:18
10. Stella	14 12:16 16:24
11. Przemysław	14 12:16 22:32
12. Polonia Środa	14 8:20 10:32
13. Orkan Galowo	14 7:21 21:34
14. Dyskobolia	14 5:23 15:42

Piłkareczna

I LIGA MĘŻCZYZN		
Wybrzeże — Grunwald	30:25 i 25:25	
Pogoń Zabrze — Pogoń Szczecin	24:20 i 17:11	
Stal — Wawel	33:22	
Śląsk — Gwardia	20:15 i 30:25	
Anilana — Spójnia	22:14 i 17:18	

1. Śląsk	30 56:4 783:621
2. Anilana	30 40:20 632:559
3. Grunwald	30 33:27 684:656
4. Pogoń Zabrze	30 31:29 602:613
5. Wybrzeże	30 31:29 689:712
6. Spójnia	30 23:32 621:555
7. Stal	29 25:33 612:630
8. Gwardia	30 25:35 605:645
9. Pogoń Szczecin	30 24:36 605:652
10. Wawel	29 5:53 608:757

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA A

Energetyk — Włókniarz	17:17 i 21:17	
Warszawianka — Wisła	17:27 i 18:19	
Chrobry — Gwardia	23:16 i 15:22	
AZS P-n — AZS Politech. W-wa	28:17 i 27:15	
AZS Białystok — Posnania	16:23 i 18:19	
1. Posnania	30 50:10 667:501	
2. Wisła	30 50:10 739:594	
3. AZS Białystok	30 29:21 657:580	
4. Warszawianka	30 33:27 635:600	
5. AZS Poznań	30 31:29 646:603	
6. Włókniarz	30 27:33 591:635	
7. Gwardia	30 25:35 549:590	
8. Energetyk	30 21:39 592:681	
9. Chrobry	30 20:40 609:693	
10. AZS Polif. W-wa	30 4:56 549:757	